Seksualne IQ – sprawdź się!

Nr 8 SIERPIEŃ 2004 Indeks 354961 ISSN 0867-6658 Cena 8,95 zł (w tym 7% VAT)

Tylko **dla** dorosłych

Cats

MAGAZYN EROTYCZNY

Sunrice Adams

pornomilionerką



Strony dla koneserów

FACECI WOLĄ BLONDYNKI

PRZYGODY SZPIEGA KOCHANKÓW

- igraszki na campingu

Filmowy Przegląd "Catsa"

EROTOMAN.COM

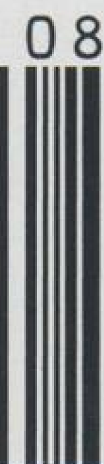
gorąca nowość na rynku

Kremowe dziewczyny w klubie

"SHREK"

ISSN 0867-6658





GWIAZDA PÓŁNOCY

nowa bogini seksu



DOM WYSYŁKOWY

20-951 Lublin 50, box 102
tel. /fax: (0-81) 441-02-23
www.sexbox.com.pl











45,90 zł

3/911/000531 LUBIEŻNE 40-STO LATKI! 2 cz. Stare, ale jare. Ostra jazda starszych pań. **Cena: 35,90 zł**

3/911/000507 LUBIEŻNE 40-STO LATKI! Te już niezbyt młode dziewczyny przeżywają swój drugi seksualny rozkwit. 90 minut. **Cena: 35,90 zł**

3/911/000325 SEX CIEKAWOSTKI Dziwne, zabawne, ohydne i niewiarygodne! Zobaczysz: sikanie, grubasów, starszych facetów i babki, ciężarne, karła, wielkie ptaki, bisex, transsexual, włochatą cipkę. 120 min. **Cena: 39,90 zł**

3/902/PRIV85 DZIEWCZYNA Z KALENDARZA Nie jest łatwo o atrakcyjną i odpowiednią dziewczynę do nowego kalendarza. Kandydatki **zsuwają biustonosz i pokazują swoje piersi.** Początkowy wstyd nie pozwala im odsłonić wszystkich powabów ciała. Reż. A. Adamo. 95 min. **Cena: 35,90 zł**

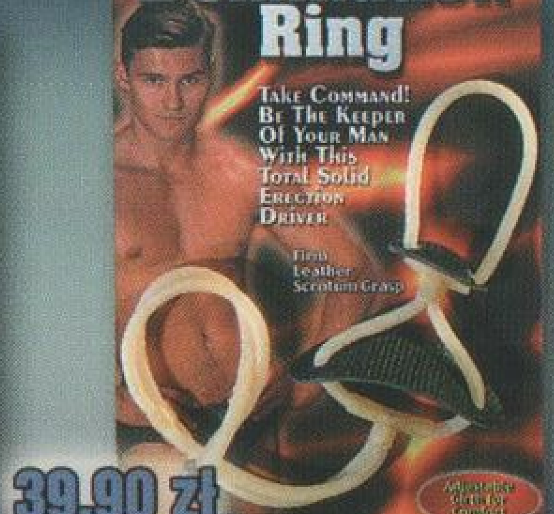
3/911/000609 DISCO Dyskoteka, w której regularnie spotyka się 5 dziewcząt. Tańce, picie, podrywanie facetów. **Marzą o silnych penisach, które na wskroś przeszyją cityby im cipki,** wkładaniu rąk w obie dziurki i przeżyciu najdziwniejszych perwersyjnych zabaw! 90 min. **Cena: 35,90 zł**

3/911/000517 KELLY RŻNIE HOLLYWOOD Dwie niedoświadczone dziewczyny sterczą na znanym Sunset Bulwar w Hollywood w oczekiwaniu na okazję. Zrobią wszystko by dostać się do filmu: **rozkładają nogi i otwierają szeroko buzie, dają sobie zapchać wszystkie dziury i zbrukać twarz.** 120 min!

3/902/PRIV32 CASTING 33 Ten film zawsze wywołuje emocje. Sam reż. P. Woodman jest ciekawy jakie kandydatki na „gwiazdy" odsłonią przed nim swoje ciała. **Zobaczymy kulisy sesji zdjęciowych i wysłuchamy zwierzeń. Oko kamery z bliska pokaże zakamarki ich ciał.** 150 min. **Cena: 35,90 zł**

5/591/117900 MAID Prowokująca sukienczka, w której podniecisz każdego! Frywolne majteczki dopełnią całości! Kol. czarny. Rozm.: S/M, M/L **CENA: 94,90 zł**

5/591/111700 WAMP Frywolne body łączone kółeczkami. Obnaży Twój dziki i nieokiełznany charakter! Kol.: czarny, biały. Rozm. uniwers. **CENA: 49,90 zł**






29,90 zł

6/032/000363 SZTYWNA KOŃCÓWKA, która umożliwi Ci lepszą niż dotąd penetrację Twojej partnerki. **Twój penis będzie dłuższy o około 5 cm.** Przedłużka wielokrotnego użycia!

39,90 zł

6/032/003520 PIERŚCIEŃ DOMINACJI Niezwykle wytrzymały pierścień **utrzymujący MAKSYMALNY WZWÓD PENISA** do samego końca! Pętla z medycznego lateksu, a podpórka jest ze skóry.

85,90 zł

6/032/000286 RED PUMP Powiększacz penisa z zaworkiem zwrotnym regulującym ciśnienie wewnątrz klosza,**sztywnym przewodem** łączącym i **mocną uszczelką!** Przy długotrwałym stosowaniu powiększasz rozmiary swojego penisa. Dł. 19 cm./5 cm.

59,90 zł

6/033/000340 ELEGANT Wibrator z metalową główką. Aż 24 cm dł. i 4 cm śred. pozwolą Ci na prawdziwe cudal Zasilanym 2 bat. R14 1,5 V! Baterie zamów oddzielnie.

79,90 zł

6/032/003622 PERLISTY Naturalny wibrator jedwabiście **śliniący, delikatny, wodoodporny,** wykonany wg najnowszej technologii. **Pieść nim miejsca, które kobiety lubią najbardziej!** Dł. 19 cm, /ok. 4 cm. Płynna regulacja drgań. Wymagane bat. 2 x AA.

69,90 zł

6/032/000518 MAKUMBA Miękki żelkowy wibrator z płynną regulacją drgań. **Poczuj pełnię jego mocy, a dreszcz rozkoszy przejdzie przez Twoje ciało!** Dł. 19,5 cm, śred. ok. 3,5 cm. Wymagane baterie: 2 x AA.

29,90 zł

9/220/004218 ŚWIECA - PENIS Nastrojowy płomień rozświetli mroki towarzyskiego spotkania! **Magia płomienia rozpali pożądanie.**

W komplecie sterylne rękawiczki + żel

6/552/0000K1 PRZEZROCZYSTY WZIERNIK GINEKOLOGICZNY Od teraz nie będzie już żadnych tajemnic, bo bez kłopotów **zajrzysz w głąb** źródła Twej pożądliwości! **Cena: 39,90 zł**

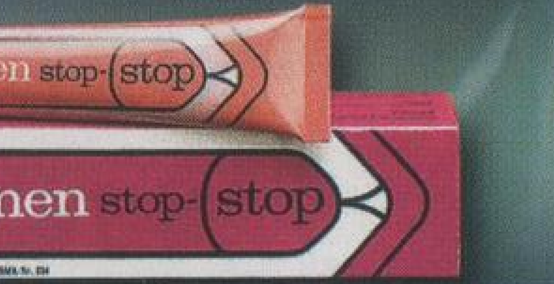
6/132/510300 PORATOR Nałożony na penisa będzie utrzymywał sztywną erekcję, **a wprowadzony równocześnie do anusa** partnerki będzie ją stymulował wraz z Twoimi ruchami. **Cena: 25,90 zł**

6/132/557579 SUSHI Mięciutka cipeczka gimnazjalistki. **Jędrne ciałko i nagie kształty** to rozkosz dla każdego koguta! Wbudowany wibrator **wytryśnie z Ciebie wszystkie soki!** 18 cm dł., Ø 3 cm. **Cena: 79,90 zł**

6/033/03547A ORBITER 12 cm gwiazd analny z **3 stopniami wtajemniczenia i wibracjami. Delikatny żelowy materiał** i połyskujące gwiazdki sprawią, że będzie to **najmilszy prezent!** **Cena: 49,90 zł**









29,90 zł

7/082/020400 MENSTOP Krem, który **zapobiega przedwczesnemu wytryskowi równocześnie stymulując erekcję!** Doskonały dla zbyt szybkich w miłości lub tych, którzy lubią się długo kochać! Zaw. 16 g. **Atest PZH! Cena: 59,90 zł**

7/082/020200 EREKTA Sztywniejszy penis! Niespotykany dotąd krem, który **fantastycznie poprawia ukrwienie penisa,** zwiększa jego erekcję i zapobiega zmęczeniu seksualnemu! Zaw. 16 g. **Atest PZH! Cena: 59,90 zł**

6/340/170020 CHIŃSKA SZCZOTKA Super miękka i rozciągliwa! **5 różnych kształtów do wyboru!** Zaskocz czymś nowym swoją partnerkę! Pakowane po 2 sztuki w cenie jednej! **Cena: 29,90 zł**



89,90 zł

5/132/232084 SECOND SKIN Gładka półprzezroczysta pończocha w naturalnym kolorze. Dla wygody otwarty krok! **Będziesz wyglądała jak całkiem NAGA!**
5/132/232084 rozm. S/M.
5/132/232092 rozm. L/XL.

39,90 zł

7/WET/020402 WET FUN Jadalne żele zapachowe do masażu i miłości oralnej. Masując ciało partnerki, będziesz czuł **dyskretnie unoszącą się woń owoców egzotycznych.** Ich właściwości rozgrzewające **pobudzą receptory skóry** i spowodują, że kobieta będzie **bardziej niż dotąd pragnęła miłosnego spełnienia!** Pojemność 195 ml. **Atest PZH!**

Od 1990 roku! Najstarsza i największa sex-wysyłka w kraju!

KUPON ZAMÓWIENIOWY

nr artykułu:	ilość:	nazwa towaru:	cena:
		koszt przesyłki	12,00 zł

nazwisko: imię: telefon:

kod: poczta: miejscowość:

ul.: nr domu: nr lok.:

Czas realizacji zamówienia ok. 20 dni. Oświadczam, że ukończyłem 18 lat i zamawiam ww towary, które zobowiązuję się niezwłocznie odebrać. Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez waszą firmę. podpis:

Tekst: Bent Christiansen
Foto: Videorama/Joker 10

STRONY DLA KONESERÓW



NIENASYCONE BLONDYNKI

- zobaczcie je w akcji!






Kolor włosów przesądza o powodzeniu

Czy blondynki są tak napalone, jak przedstawia się to w krążących o nich dowcipach? Jeśli jeszcze nie wiesz, drogi Czytelniku, czas najwyższy to sprawdzić!




Podobno najbardziej namiętne są rudowłose kobiety, ale każdy prawdziwy facet zdecydowanie woli blondynki.



Jasne włosy są ważniejszym atrybutem pornogwiazdy niż silikonowy biust.





Jedna z wielu scen z nienasyconą blondynką, jakie można obejrzeć w filmie Videoramy pt."Joker 10".

Oni wolą BLONDYNKI

Blondynkom nie jest łatwo. Posądza się je o to, że są mniej inteligentne od rudych, szatynek i brunetek. Ileż głupich dowcipów krąży na ich temat! Ale za to nie narzekają na brak powodzenia u mężczyzn. Panom zdecydowanie bardziej podobają się jasnowłose dziewczęta. Ta tendencja utrzymuje się od czasów filmowej kariery Marilyn Monroe. Dlatego nieprzypadkowo dziewięć na dziesięć gwiazd porno to blondynki.

Niektórzy tak zwani znawcy uparcie utrzymują, że najbardziej zmysłowe są kobiety o rudych włosach. Ale na to nie ma żadnych naukowych dowodów. Natomiast nikt nie zaprzeczy, że najbardziej zakręcone na punkcie seksu są blondynki i dlatego faceci tak na nie lecą. Nieprzypadkowo 90% wszystkich gwiazd porno ma jasne włosy. Kolor włosów jest uwarunkowany genetycznie, ale blondynki mają jeszcze inne geny, które czynią je tak atrakcyjnymi dla branży erotycznej.

Przez długie lata toczyły się ostre spory na temat inteligencji blondynek. Złośliwi wciąż twierdzą, że są one głupsze i bardziej naiwne od innych kobiet. Mają o tym zaświadczać złośliwe dowcipy, które wciąż cieszą się popularnością w Sieci, a publikuje się je także na łamach wielu czasopism. W końcu jednak ktoś postanowił położyć temu kres. W Bośni w ubiegłym roku podjęto uchwałę zakazującą naśmiewania się z blondynek. Czołowa feministka Savina Terzic w wypowiedzi dla gazety „Nezavisne Novine" powiedziała, że bardzo ciężko walczyła o tę nową ustawę gwarantującą blondynkom elementarne prawa człowieka.

- To niedopuszczalne, żeby dyskryminować kobietę ze względu na kolor włosów i przyklejać jej etykietę głupiej, taniej, naiwnej i dalej w tym duchu – twierdzi bośniacka feministka.

Co prawda póki co nowe prawo nie jest specjalnie respektowane i do sądu nie wpłynęła jeszcze żadna skarga związana z szykanami z powodu koloru włosów, ale na wszelki wypadek, nim politycy wpadną na pomysł, by pójść za przykładem Bośni, spieszymy się z publikacją garści żartów z tego gatunku.



Blondynki nadają się, jak widać, do wszystkiego. Zarówno w filmie, jak i w życiu.



Naukowcy twierdzą, że blondynki stanowią wymierający gatunek. Ale ostatnia blondynka zniknie z naszej planety dopiero za jakieś 5000 lat. Zdążymy się więc jeszcze nimi nacieszyć.

Namiętność blondynek to zasługa genów.

Zakazane żarty o blondynkach

W Bośni dowcipy o głupich i naiwnych blondynkach są prawnie zakazane.

- Zobaczymy się za tydzień, mówi jedna warga sromowa do drugiej, gdy blondynka wsiadła do samolotu lecącego na Ibizę.

*

- Dlaczego blondynki nie używają wibratorów?
- Ponieważ skarżą się, że od wibratora bolą je zęby.

*

- Dlaczego blondynki noszą bieliznę?
- Ponieważ grzeje je w kolana.

*

- Co to jest gra wstępna dla blondynki?
- Zdjęcie bielizny.

*

- Jaka jest różnica między blondynką a kulą do kręgli?
- W kuli do kręgli jest miejsce tylko na trzy palce.

*

- Dlaczego blondynki szyją mężom kalesony z folii?
- Bo pod folią szybciej rośnie.

*

STRONY DLA KONESERÓW





Nieprzypadkowo dziewięć na dziesięć gwiazd porno ma jasne włosy.









Większość facetów kręci właśnie ten typ kobiet. I trudno się dziwić.

Tonącą w morzu piękną blondynkę uratował przechodzący brzegiem mężczyzna.
- Dziękuję, uratował mi pan życie! Z wdzięczności spełnię pana trzy życzenia.
- Mam tylko jedno. Ale trzy razy...

*

- Jak umierają komórki mózgowe blondynki?
- Samotnie.

*

W piątek popołudniu, w lokalnej kafejce siedzą trzy dziewczyny: ruda, brunetka i blondynka. Ruda opowiada, że po powrocie do domu wieczorem zdejmie kapelusz i rzuci go na wieszak. Jeśli ten zawiesi się, to znaczy, że weekend będzie udany. Brunetka na to, że kiedy wróci do domu, zdejmie apaszkę i rzuci ją na wieszak. Jeśli się zawiesi, weekend zapowiada się udany. Blondynka, uśmiechając się zagadkowo mówi, że kiedy wróci do domu w niedzielę wieczorem, zdejmie majtki i rzuci nimi o ścianę. Jeśli się przykleją, to znaczy, że weekend był udany.

*

Blondynka oznajmia rodzicom, że jest w ciąży. Ci nie są oczywiście zadowoleni. Córka jednak uspokaja ich pospiesznie:
- Nie martwcie się, jeszcze nie wiadomo, czy to moje dziecko.

*

Po czym poznać, że blondynka jest zdenerwowana?

Za uchem ma tampon, a gdzie ma ołówek, Bóg raczy wiedzieć.

*

Policjant z drogówki zatrzymuje blondynkę.
Policjant: - Jechała pani za szybko. Poproszę o prawo jazdy!
Blondynka: - Och, nie pamiętam, gdzie je włożyłam.
- To pani samochód?
- Chyba tak.
- W takim razie będę zmuszony sprawdzić w centrali. Halo, centrala, zatrzymałem młodą kobietę, która nie jest pewna, czy jeździ swoim samochodem.
Centrala: - Młoda kobieta? Czy to może niebieskooka blondynka z dużym biustem w czerwonym BMW?
- Tak.
- Wróć do niej i rozepnij rozporek.
- Jak to? To chyba niezgodne z prawem?
- Rób co ci każę!
Policjant wraca do blondynki, patrzy na nią przez moment, po czym rozpina rozporek.
Blondynka: - O nie! Znów mam dmuchać w balonik?

*

- Co oznacza dla blondynki termin „bezpieczny seks"?
- Dokładne zamknięcie drzwi samochodu.

Ten typ żartów ustawodawcy w Bośni uznali za przestępstwo. Naszym zdaniem to bardzo drastyczne posunięcie, bo przecież tak naprawdę te dowcipy stanowią jedynie dobroduszną satyrę. Każdy prawdziwy facet wie z własnego doświadczenia, że blondynki nie są ani trochę mniej mądre niż dziewczyny o innym kolorze włosów. Nawet przeciwnie. Inna sprawa, że faktycznie istnieje powód dla którego należałoby otoczyć blondynki troskliwą opieką i dopieszczać je od stóp do głów. A to dlatego, że według naukowców stanowią one wymierający gatunek. W 1999 roku głośnym echem odbiły się ostrzeżenia brytyjskiego naukowca Steve'a Jonesa zamieszczone w publikacji: The Vogue Book of Blondes", który stwierdził, iż blondynki stanowią zanikający gatunek. Inny badacz, Richard Willems z uniwersytetu w Tartu, potwierdził tę ponurą prognozę naukową w gazecie „Postimees". Wyraził pogląd, że naturalne blondynki wyginą w wyniku gwałtownej migracji ciemnowłosych mężczyzn z innych części świata. Migracja ta sprawi, że geny decydujące o jasnym kolorze włosów zostaną wyparte przez silniejsze. Jedyną pociechą może być fakt, że to długotrwały proces i ostatnie blondynki znikną dopiero za jakieś 5 tysięcy lat.

Dlatego zachęcamy, by czerpać rozkosz z obcowania z nimi, póki jeszcze są. Właśnie z tego powodu zamierzamy prezentować w kolejnych numerach „Catsa" dużo zdjęć blondynek i zakręconych na punkcie seksu jasnowłosych gwiazd porno.



Tekst: Bent Christiansen Foto: Videorama/Scandi-Press/Johnson/Magic Media

Ruch dla **zdrowia**

„Bildzeitung", niemiecka gazeta o milionowym nakładzie, przytoczyła cały szereg powodów, dla których warto uprawiać więcej seksu. Wprawdzie o tym pisaliśmy już nie raz, uważamy jednak, że nigdy dość przypominania, iż seks, sam w sobie przyjemny i relaksujący, służy zdrowiu i utrzymaniu szczupłej sylwetki. Uniwersytet w Essen opublikował raport z badań, z którego wynika, że seks wzmacnia system immunologiczny organizmu, dzięki czemu lepsza jest ochrona przed uciążliwymi przeziębieniami. Naukowcy z uniwersytetu w Edynburgu w Szkocji po przebadaniu grupy 3500 mężczyzn i kobiet w wieku średnim i dojrzałym, stwierdzili, że pary, które uprawiają seks dwa-trzy razy w tygodniu, wyglądają o 10 lat młodziej niż ich rówieśnicy, którzy nie są aktywni seksualnie. Osoby te są też bardziej radosne i bystre, bo udany seks rozjaśnia umysł, twierdzą zgodnie niemieccy i brytyjscy seksuolodzy. Seks pomaga także utrzymać szczupłą sylwetkę. Uprawiając miłosne igraszki trzy razy w tygodniu po pół godziny, traci się na wadze do 10 kg rocznie. Jest to niezwykle przyjemna forma ruchu. A ponadto seks jest świetnym środkiem nasennym i to bez działania ubocznego.



Modne *owłosienie*

W przeciwieństwie do świata zachodniego, w którym kobiety preferują krótkie fryzurki, a w dolnych partiach nawet gładkie wygolenie, w Korei Południowej panuje zupełnie inna moda. Tam na topie jest gęste owłosienie łona, oznacza bowiem płodność. Dlatego coraz więcej kobiet gotowych jest zapłacić 2 tysiące dolarów i więcej za przeszczepienie włosów z głowy na łono. U Azjatów struktura włosów w obu tych miejscach jest dość jednorodna. Implantowane włosy przyjmują się dobrze i nie wypadają, twierdzi w internetowym wydaniu gazety www.ananova.com chirurg Afschin Fatemi, który dziennie





Onanizm *zdrowy*



Istnieje wiele powodów, dla których warto się onanizować, i dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Dla mężczyzn to szczególnie dobra wiadomość, bo ponoć wystarczy walić gruchę raz dziennie, by zmniejszyć ryzyko prostaty o jedną trzecią. Tak przynajmniej twierdzą naukowcy z Australii. – Onanizm nie jest groźny. Nie daję wiary teoriom o zagrożeniach ślepotą, uszkodzeniom kręgosłupa i gęstemu owłosieniu. Zakaz erekcji i wytrysku bez stosunku nie znajduje uzasadnienia naukowego - mówi australijski kierownik badań Graham Giles w wywiadzie dla agencji prasowej Reuters. Ładne dziewczyny nigdy się nie onanizują. Za to kłamią jak najęte. Tak wynika przynajmniej z badań przeprowadzonych przez Amerykanów, według których 95 % wszystkich kobiet regularnie się onanizuje. Jedna trzecia nawet kilka razy w tygodniu. Ale masturbacja wciąż stanowi wśród kobiet temat tabu. Właśnie ten temat ostatnio jest omawiany intensywnie w Sieci, o czym można się przekonać wchodząc na stronę internetową www.scarletten.com/pink/masturbate.html.nu Podawane są tam m.in. wskazówki dla kobiet, w jaki sposób uzyskać maksymalną satysfakcję. Kobiety dzielą się też swoimi doświadczeniami. Duńska seksterapeutka Pia Struck, która doradza, jak najlepiej onanizować się, by osiągnąć orgazm, mówi: - Uważam, że onanizm jest najzupełniej naturalny. Gdyby każdy z nas robił to codziennie, bylibyśmy dla siebie o wiele życzliwsi.



wykonuje po kilka takich operacji przy miejscowym znieczuleniu. Po kilku dniach pacjentka może zdjąć bandaże i podziwiać bujne owłosienie w dolnej partii ciała. Istnieje niewielka szansa, by koreańska moda zyskała popularność w innych częściach świata, a już z całą pewnością nie wśród muzułmanek, które zgodnie z prawem islamskim muszą dbać o to, by ich łono było zawsze gładko wygolone. Także Rzymianki już pięć wieków przed naszą erą wydały wojnę owłosieniu, stosując najróżniejsze mikstury. Współczesna kobieta ma do dyspozycji wiele metod i środków do depilacji: depilatory, maszynki ze specjalnymi ostrzami, wosk, kremy, a także laser.





Kłamstwa *o seksie*

Ogólnie rzecz biorąc, wszystkie badania przeprowadzane w różnych ośrodkach naukowych na świecie wykazują zawsze, że kobiety mają mniej partnerów seksualnych niż mężczyźni. Amerykanie nabrali w związku z tym podejrzeń, że kobiety podają nieprawdziwe dane. Właśnie z tego powodu naukowcy zaopatrzyli się w wykrywacze kłamstw i przeprowadzili kolejne badania w grupie koedukacyjnej w przedziale wiekowym 18-25 lat. I tak, jeśli wcześniej w tego typu ankietach kobiety podawały przeciętnie 2,6 partnerów, teraz z elektrodami wariografów zeznawały coś zupełnie innego. Wreszcie prawda ujrzała światło dzienne. Bo kobiety w obawie, że wariograf je zdemaskuje, zeznawały szczerze. Wyniki były zaskakujące. Na kobietę wypadło przeciętnie 4,4 partnera, a więc niemal drugie tyle. Teri Fisher z uniwersytetu w Ohio i Michele Alexander z uniwersytetu w Maine uzyskali tym sposobem namacalny dowód na to, że kobiety podają kłamliwe dane, jeśli nie są podłączone do wykrywacza kłamstw. Mężczyźni są natomiast szczerzy. Zapytani o liczbę partnerek seksualnych podają zwykle 4 i to zarówno podłączeni, jak i nie podłączeni do wariografu. Naukowcy dowiedli, że kobiety przeciętnie mają więcej partnerów niż mężczyźni. I kto by pomyślał!

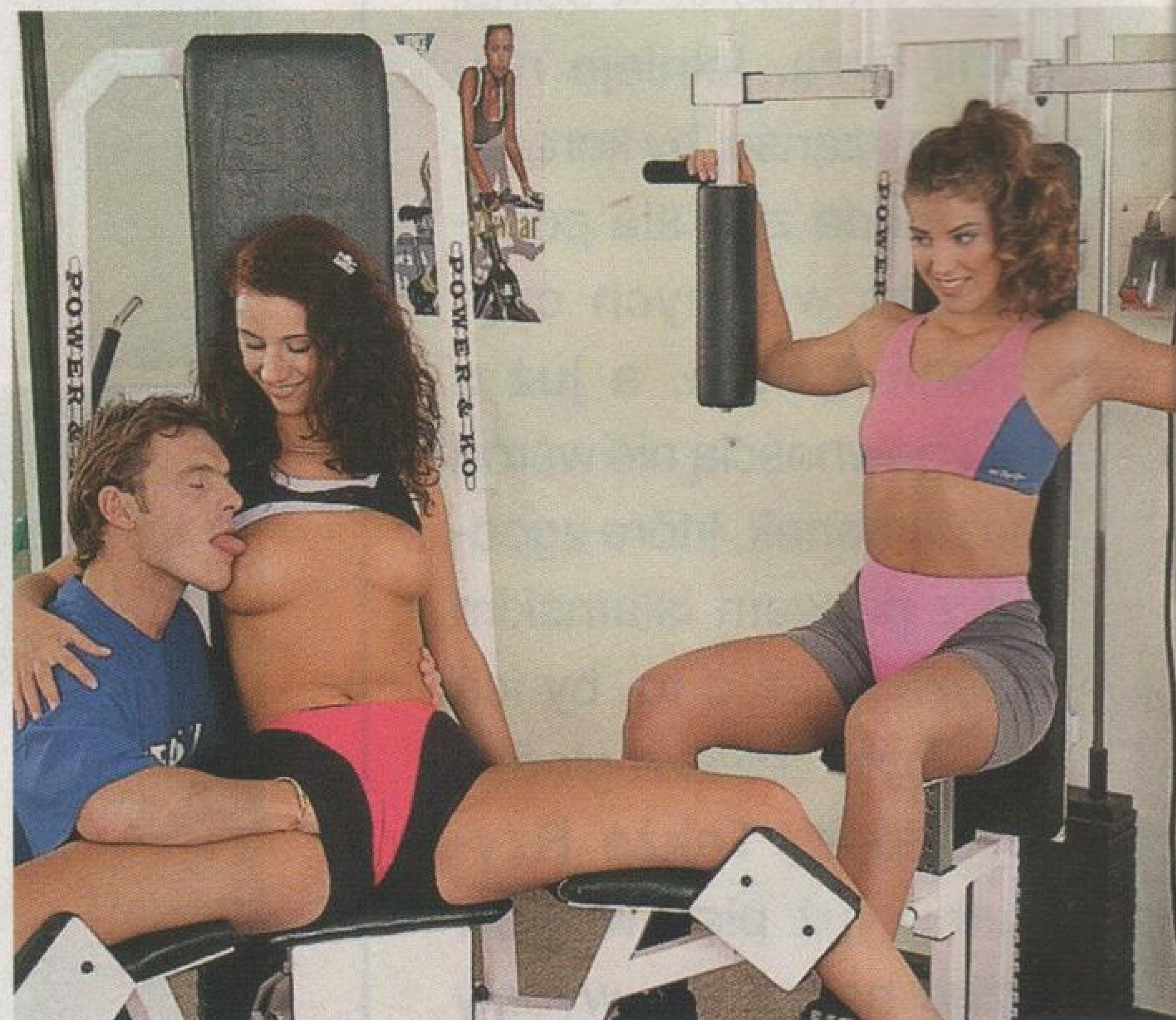
Z igraszek **nici**



Amy Ridler, analityk zdrowia z poważnego instytutu Isis Research Institit opublikowała raport, który przed igrzyskami w Atenach może zmartwić wiele pań. Amy Ridley na podstawie przeprowadzonych badań dowodzi, że podczas mistrzostw piłki nożnej, olimpiady, wyścigów Formuły 1 i innych imprez sportowych transmitowanych przez TV panowie całkowicie tracą zainteresowanie seksem. Amy Ridley przytacza jako dowód wyniki sprzedaży Viagry, która spadła podczas ostatnich mistrzostw świata w piłce nożnej o połowę. – Mężczyźni są tak bardzo pochłonięci sportem, że nie mają czasu na seks. Bardziej interesują ich wyniki i rekordy faworytów niż to, że partnerki czują się przez nich zaniedbane. Na sprzedaż tabletek typu Viagra nie ma wpływu pora roku ani kampanie reklamowe, tylko transmitowane przez TV wydarzenia sportowe – podsumowuje Amy Rideley. Innymi słowy, w najbliższym czasie cała rzesza pań, będzie musiała sobie radzić na własną rękę.



Skandal *na siłowni*



W północnej Norwegii miało miejsce pewne niewinne, naszym zdaniem, zdarzenie, które wywołało prawdziwy skandal. Otóż dwie studentki wyższej szkoły w Finnmark doprowadziły do usunięcia z uczelni 40-letniego wykładowcy. Kiedy wykładowca ćwiczył na atlasie w uczelnianej siłowni, przechodziły obok owe studentki i zauważyły wystającego z nogawek spodenek sztywnego penisa. Widok ten tak je zaszokował, że natychmiast złożyły skargę u dyrekcji uczelni, twierdząc, że były molestowane wizualnie. Sąd w Hammerfest oświadczył: - Istnieje prawdopodobieństwo, że penis w stanie erekcji wysunął się spod spodenek niechcący, bez wyraźnego zamiaru ze strony wykładowcy. Ekshibicjonizm, o który się go oskarża, nastąpił w wyniku przykrego zbiegu okolicz-



Festiwalowa **cenzura**





Początkowo Louise Gode cieszyła się dużą popularnością i uznaniem w duńskiej polityce, a szczytem jej kariery, było wygranie wyborów na prezydenta miasta Aarhus. Niestety od tamtej pory popularność tej ambitnej ale niekompetentnej pani polityk wciąż spada. Kilkakrotnie już ośmieszyła się z kretesem podejmując niefortunne decyzje, m.in. w groteskowej sprawie o cenzurę w sztuce. Jako przewodnicząca dorocznego festiwalu kulturalnego w mieście, zdecydowanie odmówiła udziału w przeglądzie teatrów, teatrowi z Hiszpanii, który potem obsypano licznymi nagrodami na przeglądach w innych krajach, a publiczność i krytycy wyrażali się o nim z prawdziwym entuzjazmem. Sztuka prezentowana przez ten teatr zawiera liczne dość ostre sceny erotyczne, które według pruderyjnej pani prezydent, uczyniłyby z dorocznego festiwalu kulturalnego prymitywną rozrywkę. – Nie będziemy podczas festiwalu pokazywać stosunków seksualnych na scenie i basta! – oznajmiła. Miało to miejsce przed rokiem. Louisa Gade postawiła wówczas na swoim, ale w tym roku może jej się to nie udać, bo artyści zdecydowanie sprzeciwiają się cenzurowaniu sztuki. W ramach protestu zamierzają urządzić alternatywny festiwal, na którym nie zabraknie ostrego seksu. Ich prezentacje odbywać się będą równolegle z oficjalnym programem festiwalu. Do akcji przyłączyli się wszyscy, którzy nie zgadzają się z polityką kulturalną przewrażliwionej pani prezydent.



ności. Sąd zdecydował, by kosztami postępowania sądowego obciążyć uczelnię, która skierowała wniosek przeciwko swojemu pracownikowi. Naszym zdaniem, biednemu wykładowcy należy się odszkodowanie za doznane szkody moralne.



Obrady nad **prostytucją**





Właściciel paru burdeli Ulrich Kueperkoch ośmieszył ostro władze i zmusił polityków do zajęcia się na najwyższym szczeblu pewną pikantną sprawą. Po wprowadzeniu kilku radykalnych ustaw prostytucja została uznana w Niemczech za legalną, a co za tym idzie, biura pośrednictwa pracy powinny mieć obowiązek oficjalnie poszukiwać pracowników do burdeli. Tak w każdym razie rozumował Ulrich Kueperkoch, zgłaszając zapotrzebowanie na masażystki do seksklubu w Markersdorf w Saksonii. Ale lokalne biuro pośrednictwa pracy odmówiło mu pomocy. Zainteresowany złożył więc skargę na ręce lokalnej polityk Marity Sehn, obligując ją do przedłożenia tej sprawy na forum parlamentu w Berlinie. Kiedy o tym piszemy, sprawa wciąż pozostaje nierozstrzygnięta, ponieważ politycy podzielili się na dwie frakcje. Część z nich uważa, że zgodnie z prawem biura pracy powinny przyjmować wszelkie legalne oferty pracy, a przecież praca prostytutki jest legalna, tym bardziej, że w Saksonii panuje duże bezrobocie. Poza tym takie legalne pośrednictwo jest dla kobiet korzystne, bowiem gwarantuje im odpowiednie warunki pracy zgodne z kodeksem w zarejestrowanym burdelu. - Dzięki temu nie stają się ofiarami międzynarodowej mafii – argumentuje liberalna polityk Marita Sehn, popierając tych, którzy nakładają na biuro pracy obowiązek wyszukania brakującej siły roboczej do burdelu Kueperkocha.



Sonia

24-letnia

Ten, kto miałby ochotę rozegrać partyjkę szachów z Niemką Sonią, powinien mieć bystry umysł i pewne doświadczenie.

Ta piękna ciemnowłosa dziewczyna interesuje się bowiem królewską grą od wczesnego dzieciństwa i wciąż z jednakową pasją zasiada przy szachownicy. Jej wielkim marzeniem jest rozegranie partii z arcymistrzami. Póki jednak to nastąpi i zarobione w ten sposób pieniądze zaczną wpływać na jej konto, pracuje jako konsultantka mody, a dodatkowo dorabia sobie jako fotomodelka.

entuzjastka szachów z Weimaru















- Prawdziwemu facetowi uda się mnie rozłożyć na obie łopatki, ale nie w szachach – mówi. Zdradza przy tym, że gra w szachy tak ją podnieca jak dobry Vorspiel. Sonia nie jest jednak zwolenniczką ciągnących się w nieskończoność partii, podczas których gracze godzinami zastanawiają się nad każdym ruchem. Ona lubi szybkie rozegrania. W seksie chętnie poddaje się dominacji partnera, więc dla pełnej harmonii musi wcześniej wygrać z nim w szachy...



Sonia



Foto: Mike King

Pociągła twarz, uwodzicielskie różane usta i pełne wyrazu oczy – obiekt marzeń wielu mężczyzn. Brigitte ma szansę zostać gwiazdą światowego formatu. Postawiła sobie za cel zrobić karierę w USA.

Kiedy prezentowała bieliznę na wybiegu, nie mieliśmy szansy obejrzeć jej tak dokładnie. Teraz wyzbyła się wszelkich zahamowań.

Oto pierwsze odważne zdjęcia Szwedki

NOWA *bogini* Seksu

Smukła niczym bogini 19-letnia Brigitte Bui była rozchwytywaną modelką. Nic dziwnego, że ta jasnowłosa piękność szturmem podbiła serca Włochów.

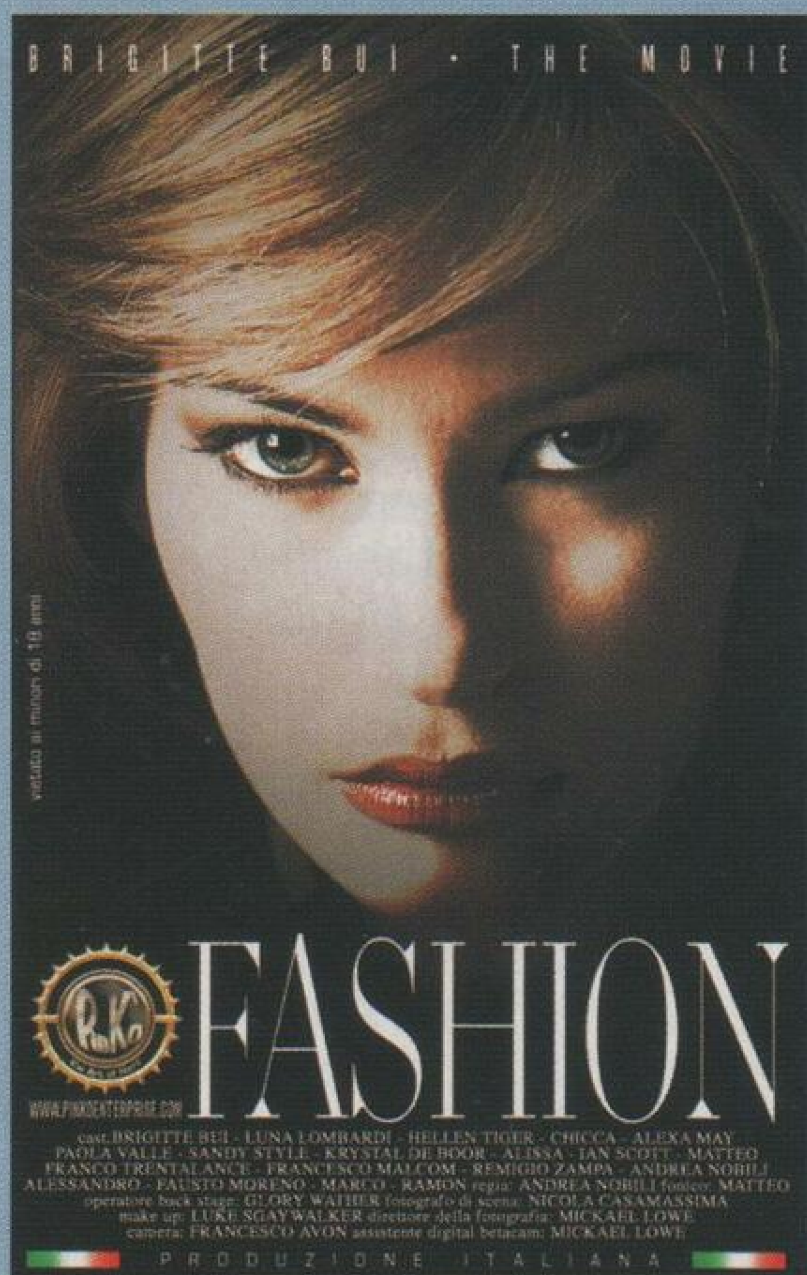
Do tej pory Skandynawki nie miały szczęścia zagościć na trwałe na światowym pornofirmamencie. Kilka modelek przebiło się wprawdzie do czołówki, ale ich sława równie szybko zgasła, jak rozbłysła. Media zainteresowały się nimi jedynie przelotnie, a to przecież niezbędny warunek, by zaistnieć naprawdę. Właściwie wśród modelek i aktorek, którym się poszczęściło w międzynarodowym przemyśle porno, wymienić można jedynie Dunkę, Katję Kean, która decyzją sądu musiała zmienić pseudonim na Katję K. Dina Jewel (Nanna Groenevik) zdobyła sławę w Skandynawii, ale poza jej granicami nie zyskała popularności. Nazwiska Norweżki Tanji Hansen i Szwedki Ingrid Swede na południe od duńsko-niemieckiej granicy właściwie nic nikomu nie

★ Ma dopiero 19 lat, a już jest sławną fotomodelką.

★ Przywykła do tego, że jej zdjęcia ukazują się w magazynach mody na całym świecie.

★ Porzuciła świat mody i gra w ostrych filmach erotycznych. Chce zostać nową por-

Brigitte Bui




nokrólową Skandynawii.

★ Pod pseudonimem Brigitte Bui zamierza podbić świat i zyskać status gwiazdy. Naszym Czytelnikom przedstawiamy ekskluzywne zdjęcia z jej pierwszego filmu...

Brigitte Bui







Szwedzka topmodelka świetnie się czuje przed kamerami.

Szczupła i uwodzicielska – taką Brigitte można było podziwiać w magazynach mody na całym świecie.

Tekst: Peter Rude Foto: Pink'o Scandinavia











Wszyscy wróżą pięknej Szwedce wspaniałą przyszłość w branży porno. Ona sama z wielkim zaangażowaniem odgrywa sceny erotyczne.

Szwecja kojarzy się nie tylko z Volvo. Wspaniałą wizytówką swego kraju jest także Brigitte Bui.

- Jestem wolna i nieskrępowana

mówią.
Tak więc, jak już wspomnieliśmy, najdalej zaszła Katja K. Zagrała ona w 35 dużych produkcjach filmowych, wzięła udział w cieszącym się wielkim sukcesem sitcomie „Daleko od Las Vegas", napisała książkę, która stała się bestsellerem, a teraz robi kokosy na sprzedaży serii kosmetyków i perfum.

Ale oto na skandynawskim usianym gwiazdami pornofirmamencie rozbłysła supernowa: Brigitte Bui. Smukła niczym bogini blondynka ma zaledwie 19 lat. To idealny wiek na zrobienie kariery w branży. Nie ulega wątpliwości, że tej pięknej, zgrabnej dziewczynie marzy się wielka sława. Z pewnością nie kierują nią wyłącznie pobudki materialne, bowiem pochodzi z bardzo zamożnej rodziny.

Reporterzy Catsa spotkali się ze zmysłową Brigitte we Włoszech, gdzie obecnie mieszka.

- Wcześniej można było oglądać twoje zdjęcia w znanych czasopismach prezentujących modę, a także w reklamach Hennes&Mauritz. Jak się czujesz występując nago przed kamerami i uprawiając seks na planie filmowym?

- Dziękuję, świetnie. Decyzję, że chcę zostać modelką, podjęłam samodzielnie. Może chciałam w ten sposób wyrazić swój bunt przeciwko mieszczańskiemu wychowaniu. Ale nie chcę przez to powiedzieć, że miałam ponure dzieciństwo. Przeciwnie, było ono spokojne i bezpieczne. Pozostawiano mi sporo swobody, oczywiście w granicach rozsądku – opowiada Brigitte, potrząsając głową tak, że jej jasne włosy tańczą wokół szczupłej twarzy, przypominając spieniony wodospad w promieniach słońca.

Tak, ta dziewczyna jest oszałamiająco piękna. Ma fantastyczne ciało, zgrabne pośladki, pełne, rozkołysane piersi, śliczne, różane wargi i kuszący wzgórek łonowy. Mimowolnie pobudza wyobraźnię każdego mężczyzny, który marzy, by zanurzyć swą dzidę w ciepłej grocie. Brigitte podpisała właśnie kontrakt z włoską wytwórnią filmów porno Pink'o Enterprise, która ma swoje przedstawicielstwa w wielu krajach Europy.

- Co cię skłoniło do porzucenia świata mody, sesji zdjęciowych w różnych zakątkach świata i pokazów na wybiegach całej Europy?

- No cóż, niełatwo na to odpowiedzieć. Prezentując bieliznę, zarabiałam dość spore pieniądze. Duńska modelka Helene Christensen stanowiła dla mnie niedościgły wzór. Ale po kilku latach poczułam się trochę znużona. To ciężka praca. Ciągle jest się w podróży. Lotniska, hotele, powierzchowne znajomości... W tej branży trzeba bardzo uważać, bo albo cię wykorzystają materialnie, albo seksualnie, obiecując złote góry. Poza tym na młode dziewczyny

Seks lesbijski stanowi dla Brigitte nowość, ale twierdzi, że dostarcza jej wielu rozkoszy. Jeśli ktoś w to powątpiewa, niech obejrzy te zdjęcia.











Oto kobieta wamp – całkiem nowe wcielenie Brigitte.





W dzieciństwie chętnie dosiadała konia. Teraz także lubi ujeżdżać...



Brigitte Bui

czyha wiele innych niebezpieczeństw, na przykład narkotyki. Z bliska świat ten okazał się inny niż ten, o którym marzyłam. Ale nie przeczę, że przeżyłam też wiele ciekawych chwil – uśmiecha się Brigitte Bui i zdradza nam, że w rzeczywistości nazywa się inaczej. - W branży porno tak naprawdę niemal wszyscy posługują się pseudonimami artystycznymi, by ich praca nie rzutowała na życie prywatne i towarzyskie – mówi Brigitte.

- Wróćmy jednak do twoich korzeni.

- Jak już wspomniałam, pochodzę ze Szwecji, ale nie zdradzę skąd dokładnie. Do Włoch przyjechałam przed kilkoma laty i podjęłam pracę modelki. Miałam sporo propozycji i nieustannie krążyłam pomiędzy Mediolanem i Rzymem. Mieszkam jednak na stałe w Mediolanie, gdzie kupiłam sobie dom. W porównaniu z chłodną Północą, tutejszy łagodny klimat bardzo mi odpowiada. Nieoczekiwanie otrzymałam propozycję od wytwórni Pink'o, by zagrać w ostrym filmie erotycznym. Nie zdecydowałam się od razu, jakiś czas rozważałam tę bardzo lukratywną ofertę. Ale nie pieniądze zaważyły na mojej decyzji, bo na ich brak nie narzekam. Bardzo dobrze zarabiałam jako modelka, poza tym kiedyś odziedziczę spory majątek. Dlatego nie kierowałam się względami materialnymi – podkreśla Brigitte Bui. – Zawsze lubiłam eksperymentować, sprawdzać, jak daleko jestem w stanie się posunąć, ustalać własne granice, a także trochę skandalizować. A jeśli w życiu ktoś chce zajść wysoko, musi raz po raz przekroczyć ustalone granice, by osiągnąć cele, jakie sobie wytyczył. Nienawidzę, kiedy inni widzą we mnie słodkie dziewczę. Nienawidzę być w oczach innych grzeczną dziewczynką. Wolę szokować...

- Otrzymałaś propozycję i przyjęłaś sporą sumę pieniędzy za to, że będziesz tzw. „contract-girl"?

- Tak, ale podkreślam, że nie zrobiłam tego wyłącznie dla pieniędzy. Kontrakt z Pink'o opiewa na sumę 25 tysięcy euro za jeden film porno. Na warunki europejskie to sporo pieniędzy.

- Co będzie jeśli Ci się nie powiedzie? Czy nie obawiasz się, że zamknęłaś sobie drogę powrotu do świata mody?

- Nie. Zanim związałam się z branżą porno obejrzałam wiele filmów i zdjęć w magazynach takich jak „Cats" i dowiedziałam się o gwiazdach porno, które świetnie sobie radzą także po odejściu z branży. Mam na myśli piękne kobiety takie jak na przykład włoska pornogwiazda Eva Henger, Selen i Jessica Rizzo. To że wcześniej uprawiały seks na planie filmowym, nie przeszkadza im teraz przeprowadzać wywiadów z włoskimi politykami. Nie boję się więc, wierząc, że zawsze znajdę sobie jakieś zajęcie.

- Naprawdę nie miałaś żadnych wątpliwości zmieniając branżę?

- Nie, dlatego, że praca modelki też nie jest usłana różami. Cały czas trzeba być w gotowości, dopasowywać się do najróżniejszych ludzi, dbać o wygląd. Bez perfekcyjnego makijażu nie wolno się nikomu pokazywać. Trzeba się śmiać i pozować na zawołanie podczas sesji fotograficznych. Pod tym względem moja nowa praca tak wiele się nie różni. W obu przypadkach ważna jest swoboda przed kamerą. W branży porno jednak częściej człowiek musi iść na kompromis z samym sobą. Ale w gruncie rzeczy dotyczy to wielu dziedzin życia. Na szczęście nie tak trudno uśmiechać się i odgrywać rozkosz, gdy cię posuwa jakiś ogier – śmieje się Brigitte bez zażenowania.

- Jakie kompromisy masz na myśli?

- Takie, do jakich zmusza nas także normalne dorosłe życie. Mogę powiedzieć, że jestem w dość uprzywilejowanej pozycji, bowiem kontrakt, który podpisałam, pozwala mi grymasić i wybierać, co chcę, a na co się nie zgadzam. Na szczęście we włoskim przemyśle porno mam wielu przyjaciół i przyjaciółek, którzy podpowiedzieli mi, na co mogę się zgodzić, a na co nie powinnam.

- A jak wygląda twoje życie erotyczne?

- No cóż, to bardzo osobiste pytanie. Odpowiem tylko tyle, że miałam wcześniej chłopaka, ale nasz związek rozpadł się po tym wszystkim, co się ostatnio działo wokół mojej osoby. Uważam jednak, że mam prawo do własnych postanowień. Chcę żyć po swojemu i swobodnie decydować o tym, jak będę zarabiać pieniądze.

- A więc jak?

- Hmm... to chyba jasne. Zrobiłam pierwszy krok, a reszta potoczy się swoim trybem. Najważniejsze, że to, co robię, sprawia mi przyjemność, obojętnie, czy jest to seks oralny, łykanie spermy, damskie pieszczoty czy lizanie cipki. Nawet jeśli inni uważają to za przekroczenie granic przyzwoitości, będą musieli się pogodzić, że są to teraz elementy mojej codzienności. Zresztą, ci którzy nie wierzą, że lubię to, co robię, powinni obejrzeć mój pierwszy film „Fashion", którego akcja, nota bene, rozgrywa się w świecie mody, choć punkt ciężkości jest przesunięty oczywiście na seks – śmieje się Brigitte.

- Jak będzie wyglądała twoja przyszłość? - pytamy w pośpiechu, bo Brigitte już musi się z nami rozstać. Za chwilę bowiem zaczynają się zdjęcia. Nagrywane będą sceny seksu analnego, oralnego i lesbijskiego.

- Wyznaczyłam sobie za cel i mam nadzieję, że uda mi się go osiągnąć, aby zostać największą gwiazdą Skandynawii, która zrobi olśniewającą karierę w USA, gdzie wytwórnia Pink'o z powodzeniem konkuruje z Private i Bestseller – mówi z uśmiechem i na pożegnanie całuje nas, szczęśliwych reporterów Catsa, w oba policzki.

Kira



Kira Eggers walczy ramię w ramię z Pamelą Anderson

W OBRONIE ZWIERZĄT

Z całym przekonaniem można stwierdzić, że 29-letnia Kira Eggers to najpiękniejsza fotomodelka z Danii, a kto wie, czy nie z całej Skandynawii. Redaguje własne strony erotyczne w duńskim portalu Jubii, a ostatnio także rozpoczęła produkcję swoich filmów porno w Los Angeles, gdzie od kilku lat mieszka. Kira jest rozchwytywaną modelką w branży, ponieważ w przeciwieństwie do większości cycatych dziewczyn, jej biust nie zawiera ani grama silikonu. I chociaż Kira jest bardzo zajęta, pracując zarówno przed, jak i za kamerami, wciąż walczy na pierwszej linii o ochronę zwierząt.







Kira

Jest przedstawicielką organizacji międzynarodowej PETA broniącej zwierzęta i razem z innymi gwiazdami, np. Pamelą Anderson, organizuje akcje, które przyciągają uwagę mediów. – Uważam, że nie ma nic nagannego w tym, że wykorzystuję swój seksapil, jeśli to służy wyższym celom. Chcę działać zdecydowanie i nie obawiam się ani kary grzywny, ani więzienia. Jestem gotowa poświęcić się, by ulżyć cierpieniu zwierząt. Świadomie prezentuję się nago, by zwierzęta mogły ocalić swoją skórę. Taka akcja zyskuje rozgłos – mówi Kira o swoich metodach walki przeciwko bezwzględnemu wykorzystywaniu zwierząt w przemyśle futrzarskim, spożywczym i rozrywkowym.







Foto: Max Svenningsen

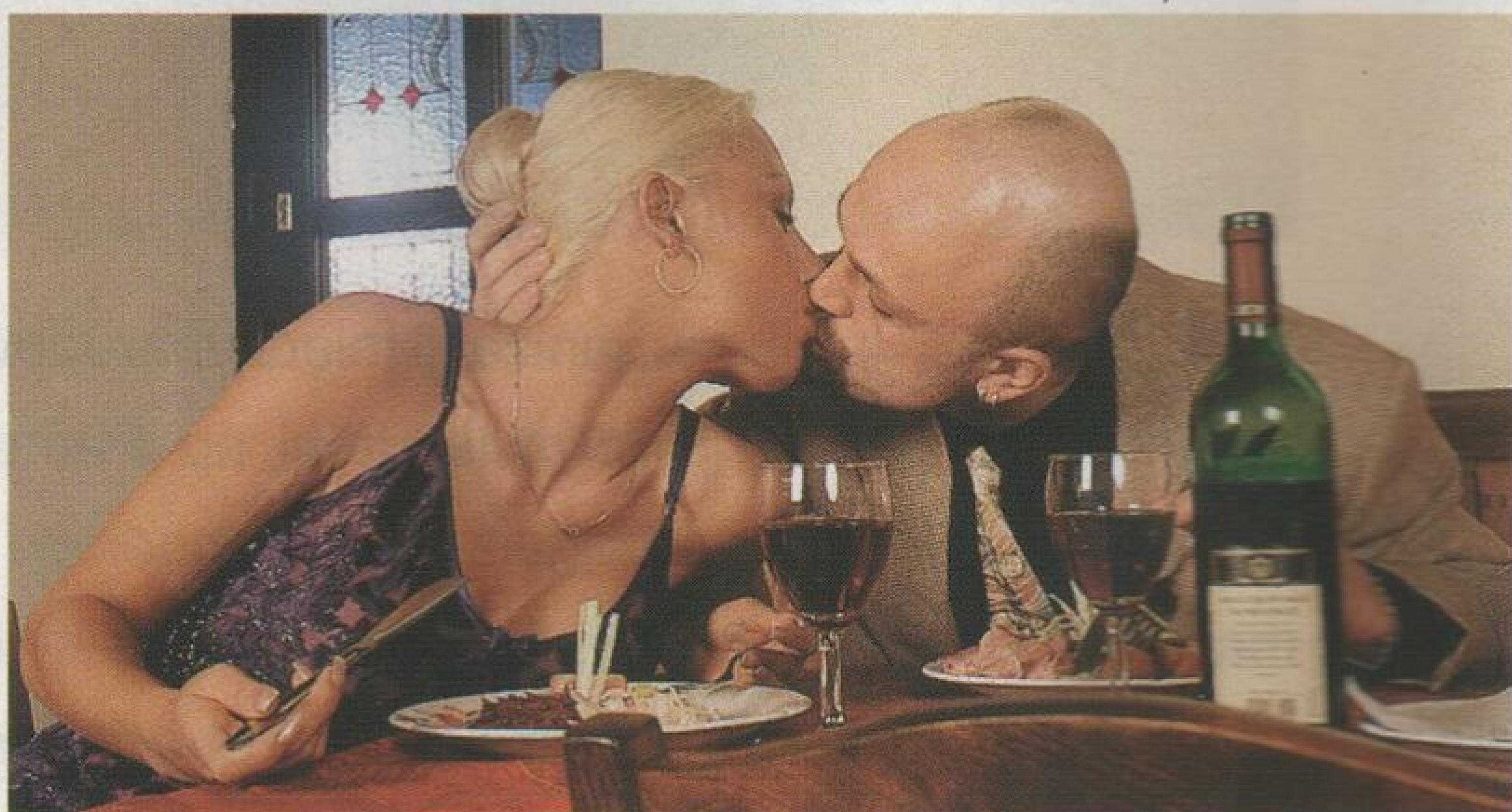
Pociłeś się kiedyś wypełniając test na inteligencję? Gapiłeś się w dziwne figury, obliczałeś jakieś koszmarne rachunki i ustalałeś strategie, mając do dyspozycji zaledwie 30 minut? Pamiętasz, jak gryzłeś paznokcie ze zdenerwowania, obawiając się że wynik testu obnaży twój iloraz inteligencji?



Sprawdź swoje seksualne IQ!

Test dla Ciebie

Zapomnij o tym! Usiądź wygodnie i rozluźnij się, bo oto masz przed sobą test IQ bez limitu czasowego, test przyjemny, którego wynik na pewno okaże się interesujący. Uświadomi Ci bowiem, jaki jest stan Twojej wiedzy na temat seksu...



IQ. Nie raz słyszałeś zapewne ten skrót oznaczający w tłumaczeniu z języka angielskiego iloraz inteligencji.

IQ to skala według której ocenia się ogólną inteligencję człowieka. Skala ta rozciąga się od poniżej 25 do ponad 200. Jeśli ktoś ma poniżej 25 jest idiotą. Powyżej zaś 200 mają supergeniusze, tacy jak najinteligentniejszy człowiek świata William James Sidis, który ponoć ma IQ w granicach 250-300. Do pięt nie sięgają mu nawet tacy geniusze jak Albert Einstein, Isaak Newton czy Leonardo da Vinci z ilorazem inteligencji na poziomie 150.

Przeciętny iloraz inteligencji wynosi 90-110, ale nawet jeśli osiągnęło się wynik nieco poniżej 89, nie należy się martwić. Wynik 110-120 oznacza osobę ponadprzeciętną, 121-131 osobę uzdolnioną, natomiast 132-145 bardzo zdolną, powyżej zaś 145 kolejne stopnie geniuszu.

Sprawdzając testowo IQ, sprawdza się cały szereg uzdolnień, na przykład: czy potrafisz reagować elastycznie na różne sytuacje, czy potrafisz zachować rozsądek i nie wpadasz w panikę, otrzymując dwuznaczne lub wieloznaczne komunikaty i wiele, wiele innych.

Ale my nie zamierzamy tak męczyć naszych Czytelników.

Inteligencję bowiem można zbadać na wiele sposobów. To samo dotyczy inteligencji seksualnej.

Może wydaje ci się, że wiesz na ten temat wszystko, gdyż próbowałeś seksu wiele razy. Ale taki sposób rozumowania wydaje się błędny. Jest bowiem zdecydowana różnica pomiędzy doświadczeniem a wiedzą. Z doświadczenia na przykład wiesz, że przyjemność seksualna kończy się wytryskiem. Natomiast to, że sperma zawiera proteiny, to już twoja wiedza. Rozumiesz już tę subtelną różnicę?

Poniżej zamieszczamy test przygotowany przez naszych współpracowników, seksuologów. Przygotujcie długopis, kartkę papieru, siądźcie wygodnie i sprawdźcie swoje seksualne IQ.

Nie próbujcie jednak oszukiwać! Odpowiedzi znajdziecie na końcu. Po podliczeniu punktów dowiecie się prawdy o sobie.

Przyjemności...

Sex IQ



Tekst
i foto:
Cats Team

1.

Stosunek zakończony wytryskiem mężczyzny o przeciętnej potencji trwa od 10 do 30 minut. Zależy to od:

A. Wieku
B. Kondycji fizycznej
C. Wielkości członka
D. Ile czasu upłynęło od ostatniego stosunku

2.

Czy brak wytrysku pomimo erekcji szkodzi zdrowiu?

A. Tak
B. Nie
C. Utrzymująca się erekcja bez wytrysku wywołuje silny ból głowy
D. Tylko jeśli erekcja utrzymuje się ponad pół godziny

3.

Jaka jest normalna długość członka w stanie erekcji?

A. około 9 cm
B. około 15 cm
C. około 21 cm
D. około 35 cm

4.

Jak wygląda klitoris kobiety, która osiągnęła orgazm pobudzając się palcami?

A. Inaczej niż przy normalnym stosunku
B. Identycznie jak przy normalnym stosunku
C. Lepiej niż przy normalnym stosunku
D. Gorzej niż przy normalnym stosunku

5.

Jeśli kobieta aktywna seksualnie do 30 roku życia nie osiągnęła ani razu orgazmu,
oznacza to, że nigdy nie będzie osiągać pełnej satysfakcji w łóżku?

A. Tak
B. Nie
C. Dotyczy to jedynie kobiet w okresie menopauzy
D. Dotyczy to jedynie kobiet powyżej 80 roku życia

6.

Ile plemników uwalnia się podczas wytrysku?

A. 10 000 – 20 000
B. 500 000 – 1 miliona
C. 20 milionów – 100 milionów
D. 120 milionów – 600 milionów

7.

U niektórych kobiet podczas stosunku wycieka ciecz. Najczęściej zdarza się to:

A. Lesbijkom
B. Po długim i intensywnym orgazmie
C. Gdy pochwa i punkt G były długo stymulowane
D. Przy kłopotach z trzymaniem moczu

8.

Który z podanych niżej środków nie zalicza się do antykoncepcji?

A. pigułki antykoncepcyjne
B. spirala
C. czopki
D. prezerwatywa

9.

Jaki % kobiet osiąga orgazm pochwowy?

A. poniżej 25%
B. około 50%
C. około 90%
D. Wszystkie kobiety osiągają orgazm pochwowy

10.

Problem zakrzywionego kształtu członka można usunąć operacyjnie.
Po operacji członek jest:

A. dłuższy
B. krótszy
C. długość członka nie zmienia się
D. powiększają się jądra

11.

Od czego pochodzi nazwa punkt G?

A. Od nazwiska niemiecko-amerykańskiego ginekologa Grafenberga, który w 1950roku opublikował artykuł na ten temat
B. Holenderskiego lekarza de Graffa, który opisał punkt G w roku 1672
C. Antycznego lekarza Galenosa, żyjącego w latach 129-200 n.e.
D. Od słowa „ganglion" oznaczającego zwój komórek nerwowych

12.

Który z poniższych produktów wzmaga ochotę na seks?

A. pietruszka
B. bazylia
C. kalafior
D. krewetki









Seks-test dla kobiet i mężczyzn

Prawidłowe odpowiedzi:

1.

Odpowiedziałeś poprawnie, zakreślając A lub D. Przeciętny mężczyzna może przeprowadzić stosunek zakończony wytryskiem w 10-30 minut. Zależy to jednak od wieku i od stopnia wyposzczenia.

2.

B. Brak wytrysku nie jest szkodliwy dla mężczyzn.

3.

B. Przeciętna długość wynosi 15 cm.

4.

B. Orgazm uzyskany przez stymulację palcami jest odczuwany tak samo jak orgazm podczas stosunku.

5.

B. Nawet jeśli kobieta do 30 roku życia jeszcze nigdy nie szczytowała, nie powinna popadać w rozpacz. Orgazm nie zna granic wieku.

6.

E. Podczas wytrysku uwalnia się 120-600 milionów plemników.

7.

C. Ciecz może się pojawić, jeśli punkt G i pochwa były pobudzane dość długo.

8.

C. Czopki wkłada się do odbytu. Nie jest to więc środek antykoncepcyjny.

9.

A. To rzeczywiście prawda, że mniej niż 25 % kobiet ma orgazm pochwowy

10.

B. Robi się krótszy

11.

A. Punkt G zawdzięcza swą nazwę Grafenbergowi

12.

D. Krewetki podobno najbardziej pobudzają apetyt na seks







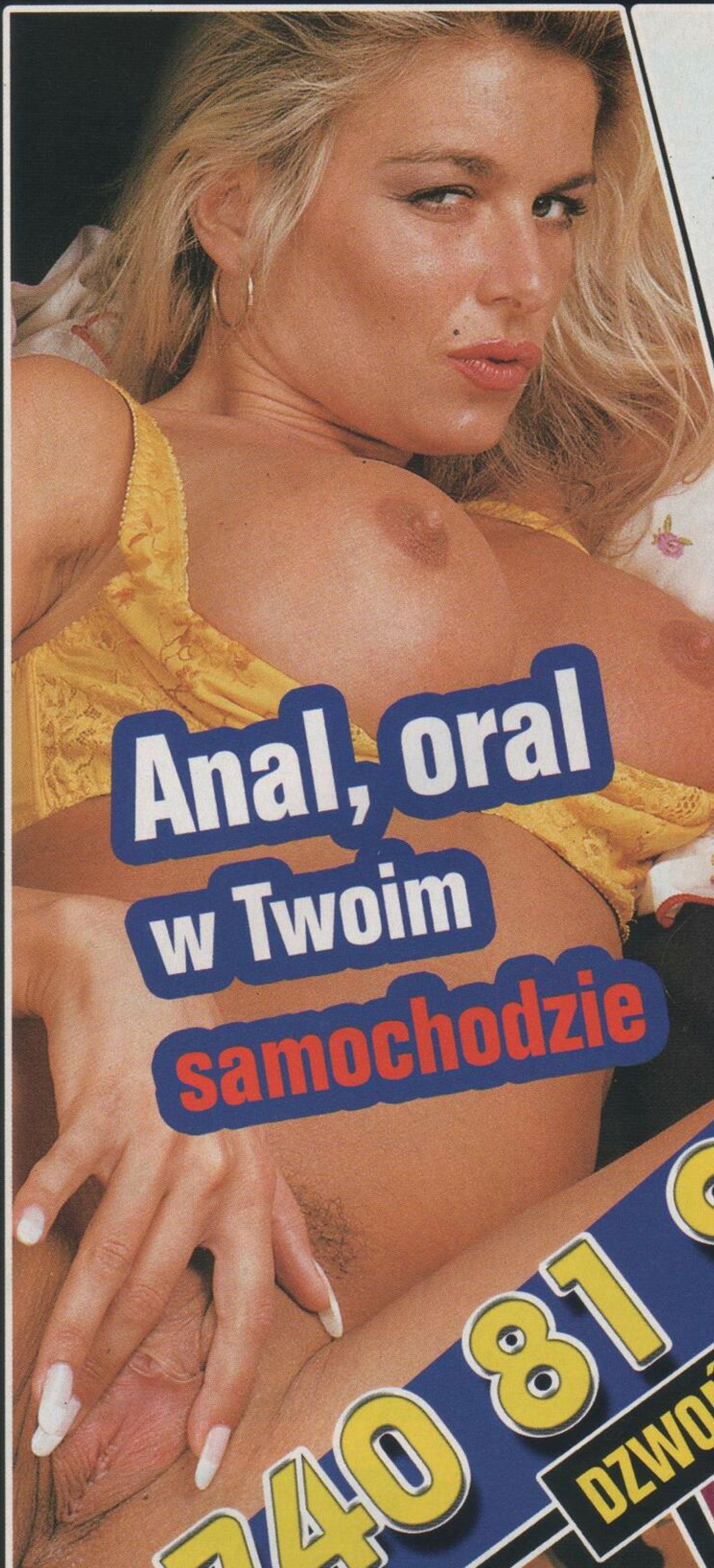
Wynik:

Jakie jest twoje seksualne IQ?

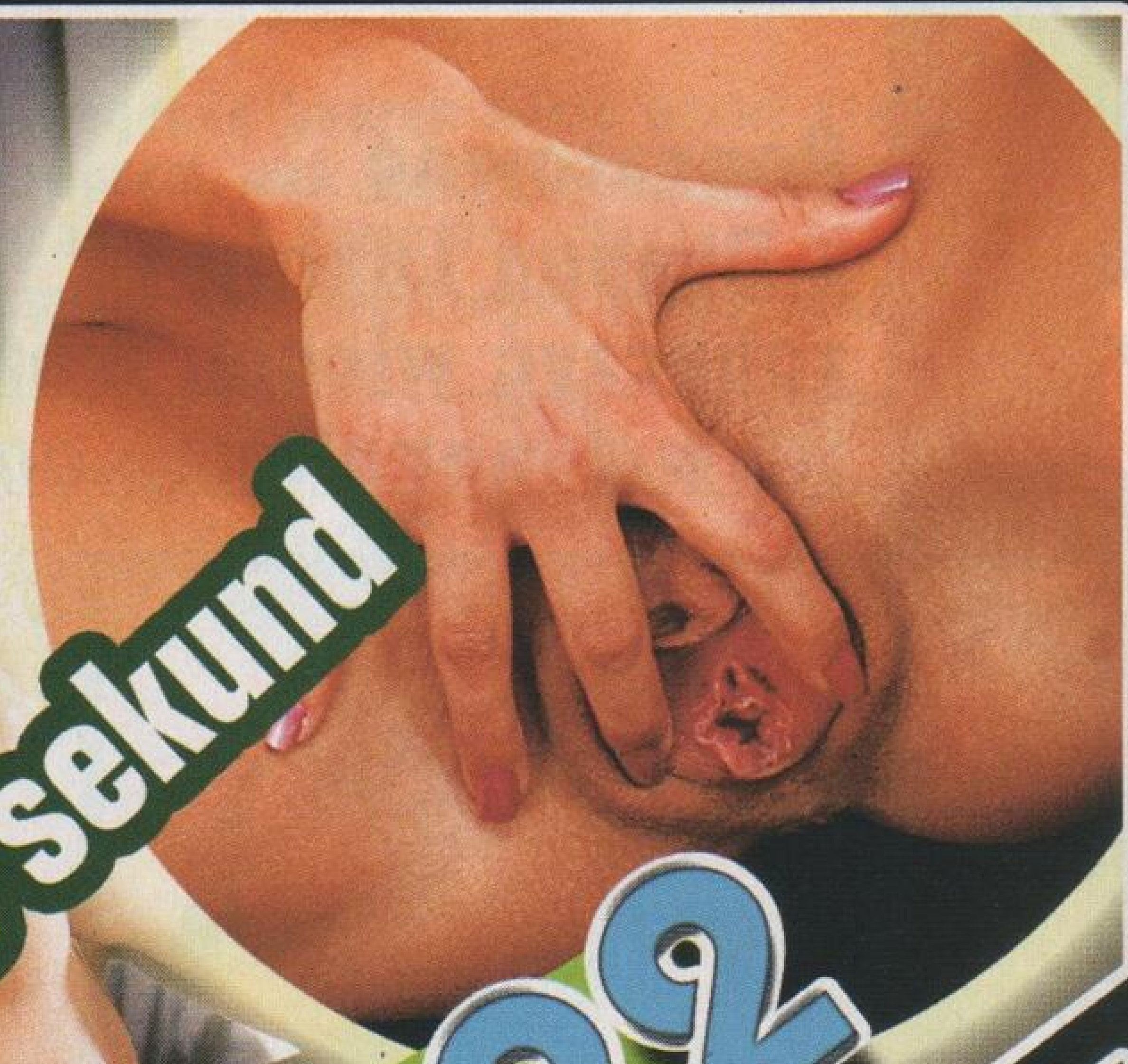
Mniej niż 4 prawidłowe odpowiedzi: Możliwe, że w swoich oczach uchodzisz za superkochanka, ale nie możesz się pochwalić wysokim ilorazem inteligencji seksualnej. Dlatego też powinieneś trochę popracować nad sobą. Kto wie? Może odrobina wiedzy na temat płci przeciwnej uczyni z ciebie jeszcze lepszego kochanka?

Mniej niż 8 prawidłowych odpowiedzi: Twoje seksualne IQ jest w normie oznacza przeciętną inteligencję seksualną. Nie ulegasz przesądom i masz rozległą wiedzę. Nie powinieneś jednak spocząć na laurach. Zawsze coś można poprawić. Staraj się więc...

8 i więcej prawidłowych odpowiedzi: Gratulacje! Ilorazem seksualnej inteligencji przekraczasz przeciętną normę. Zanim jednak zaczniesz to świętować, przyznaj się uczciwie, czy czasem nie podglądałeś. Jeśli naprawdę odpowiadałeś samodzielnie to znaczy, że jest super.


Anal, oral
w Twoim
samochodzie
*740 81 91


Orgazm w 60 sekund
*740 81 92




DZWOŃ Z KOMÓRKI IDEA/ERA
*740 81 94
Panie z Tajlandii
i Chin umilą
czas Panom
(Exotic sex!!)


Panie po 50
possają młode pały!
*740 81 93

Poczatować z Dyanną Lauren i zobaczyć więcej, można na www.dyannalauen.com





Wyrafinowane S

byłej supergwiazdy Dyanny Lauren



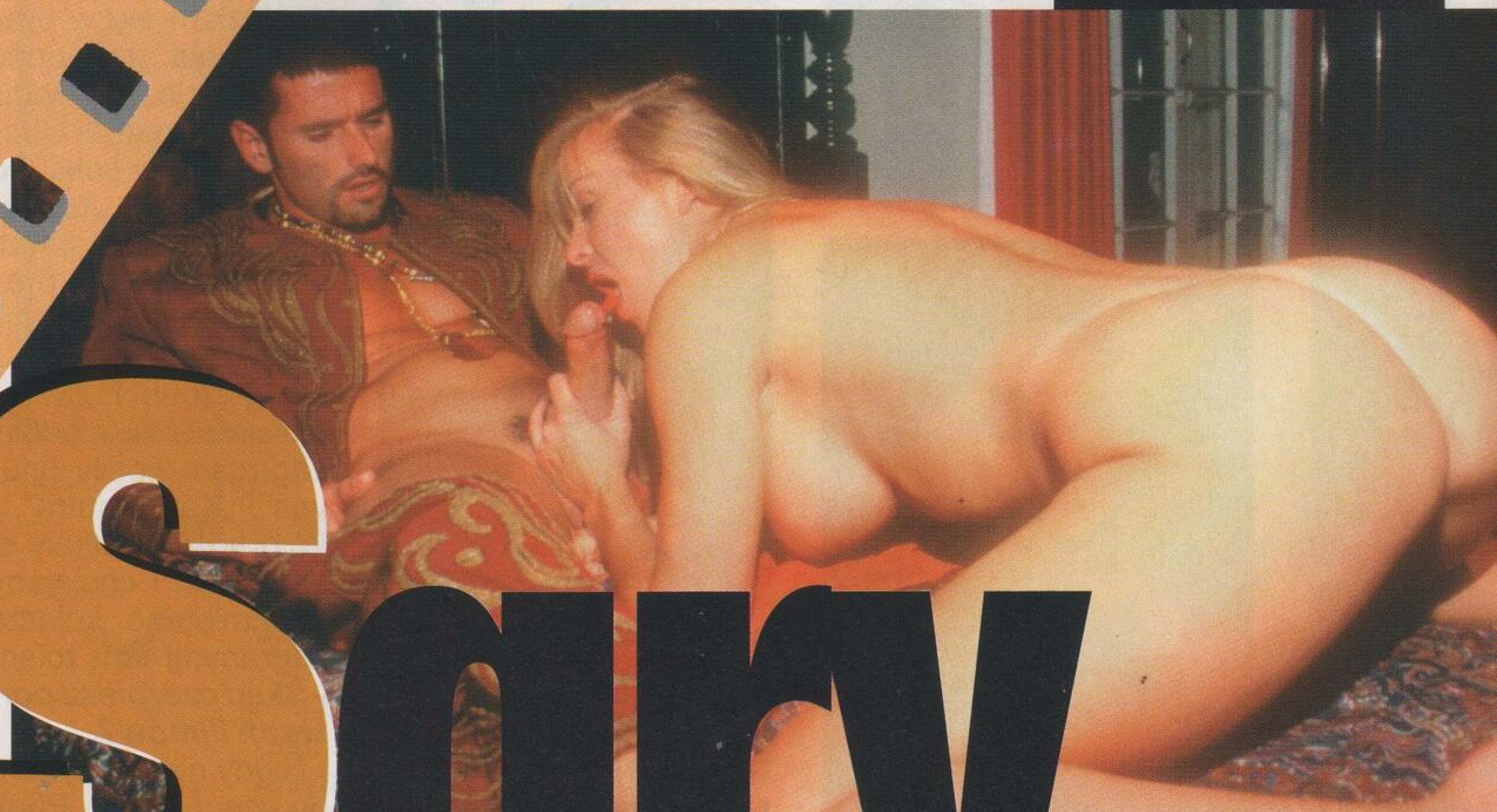
Na planie filmowych uprawiała często seks lesbijski. Prywatnie kręcą ją jednak wyłącznie faceci.

Przed Dyanną Lauren wiele drzwi stało otworem, ona jednak wybrała porno. Nietrudno się domyślić, dlaczego przez siedem lat była ulubienicą pornobranży.



Wysoka blondynka o nienagannej figurze i twarzy niezwykłej urody zwraca na siebie uwagę. Dyanna Lauren mogła zostać fotomodelką i dostać się do najlepszej agencji, wybrała jednak branżę porno. Szybko została zauważona i zrobiła olśniewającą karierę. Po siedmiu latach w branży i 150 filmach zajęła teraz miejsce za kamerę i nakręca interaktywne seksgry, które dostarczają mocnych przeżyć.

– Mężczyzna powinien być wyrozumiały i umieć mnie rozbawić – mówi Dyanna.



EKSgry



Dyanna dostała wymarzoną posadę reżysera.

Dyanna to zagorzała miłośniczka zwierząt







Dyanna nakręca interaktywne DVD zgodnie z zapotrzebowaniem swoich fanów, którzy mają duży wpływ na efekt końcowy.

Dyanna Lauren olśniewa urodą. Nic dziwnego, że puchniemy z dumy, kiedy siada przy naszym stoliku w kawiarni. Zakłada zgrabną nogę na nogę i zamawia filiżankę kawy oraz wodę mineralną. Mamy nadzieję, że wszyscy zauważyli, w jakim znaleźliśmy się towarzystwie.

Dyanna podjęła pracę w branży porno w 1993 roku, ale obecnie nie rozbiera się już przed kamerą. Zajęła miejsce po jej drugiej stronie i reżyseruje własne porno DVD.

Dyanna ma korzenie niemiecko-australijskie, ale urodziła się i wychowała w Kalifornii. W czasie studiów na uniwersytecie, by nieco dorobić, wzięła udział w konkursie Miss Bikini organizowanym przez jeden z magazynów dla mężczyzn. Próbowała także swych sił jako piosenkarka i aktorka. W wieku 25 lat podjęła odważną decyzję związania się z branżą porno. Szybko zyskała status gwiazdy i olbrzymią popularność, co zaowocowało lukratywnym kontraktem z wytwórnią Vivid Video. Współpraca przez cały czas rozwijała się znakomicie. W ubiegłym roku Dyanne podpisała nowy kontrakt z wytwórnią. Tym razem zatrudniono ją jako reżysera nowej gorącej serii DVD.

- W ilu filmach zagrałaś do tej pory?

- Od mojego debiutu w 1993 zagrałam w około 150 filmach. Najbardziej jestem dumna z roli w filmie „Bad Wives", który zjednał mi wielką sympatię wśród fanów. Poza tym interesujący wydaje mi się film „Cold Sweat". Wprawdzie scenariusz był dość marny, a dialogi nudne, ale nagraliśmy tam świetne sceny erotyczne. Sceny seksu analnego z moim udziałem uważam za najlepsze w całej mojej karierze.

- Dlaczego zajęłaś się reżyserią?

- Marzyłam o tym od chwili, gdy znalazłam się w branży. A kiedy wytwórnia zaproponowała mi takie zajęcie, nie wahałam się ani przez moment. Chciałam kręcić bardzo ostry seks, bo sama lubię taki oglądać. Już cztery lata minęły od mojej ostatniej roli, ale nie miałabym nic przeciwko temu, by znów zagrać w jakimś filmie. Oczywiście pod warunkiem, że spodobałby mi się scenariusz. Ostatnie filmy, w których zagrałam nosiły tytuły: „Bad Wives", „Kama sutra", "The Zone". W branży spotkały się z wielkim uznaniem i chciałabym, by mnie zapamiętano, kojarząc właśnie z zagranymi tam rolami.

- Skąd czerpiesz pomysły do nowych filmów?

- Nigdy nie zaczynam od gotowego scenariusza. Punktem wyjścia jest dla mnie zawsze jakaś gorąca scena. Przeważnie nakręcam to, co, jak wiem, najbardziej podoba się moim fanom. Moje interaktywne DVD seriale pozwalają widzowi dokonać pewnych wyborów i przejąć pełną kontrolę nad akcją. Widz sam decyduje, jak potoczy się akcja. Wybiera pozycje seksualne, wybiera kobiety. To wirtualny erotyk w najlepszym tego słowa znaczeniu. Na końcu moich DVD nagrywam zawsze prośbę, by widz zechciał podzielić się ze mną swoimi oczekiwaniami. W ten sposób otrzymuję od swoich fanów bardzo konstruktywny oddźwięk.

- W jaki sposób wyławiasz nowe talenty?

- Zdecydowanie wolę aktorów i aktorki, którzy są komunikatywni i przyjemnie się z nimi pracuje. Muszą być punktualni i muszą lubić to, co robią. Co miesiąc ogłaszam nabór i organizuję nowy casting.

- Sądzisz, że ostateczny rezultat jest inny, gdy nad całością czuwa kobieta-reżyser?

- Nie sądzę, by miało to jakieś znaczenie. O filmie decyduje osobowość reżysera i pomysł.

- Jakie masz plany na najbliższe półrocze?

- Nie snuję dalekosiężnych planów. Pomysły przychodzą w momencie, kiedy zaczynam pracę. Ciężko haruję, by nadać im ostateczny kształt.

- A jak wygląda prywatnie twoje życie seksualne?

- Szalone i bez zahamowań. Obecnie jestem związana z właścicielem klubu ze striptizem. Wcześniej pozostawałam w dość długim związku ze Stevenem St.Croix. Przez kilka lat mieszkaliśmy ze sobą.

- Czy Twoja rodzina wie, czym się zajmujesz?

- Oczywiście. Nigdy niczego nie próbowałam przed nimi ukrywać. Bardzo mnie wspierają we wszystkich moich poczynaniach. Nie używam pseudonimu. Jestem dumna z tego, czym się zajmuję.

- Czy sypiasz wyłącznie z facetami?

- Nie mam nic przeciwko scenom lesbijskim na planie filmowym, prywatnie jednak akceptuję wyłącznie naturalne fiuty. Uwielbiam je pasjami...

- Czy osiągasz orgazm na planie filmowym?

- Tak, choć nie zawsze. Wszystko zależy od nastroju i od tego, jak działa na mnie partner.

- Ulubiona pozycja?

- Hmmm. Niech się zastanowię. Od tyłu.

- Idealny facet?

- Troskliwy i taki, który potrafi mnie rozbawić.

- Czy parametry penisa są ważne?

- Dla mnie pozostają bez znaczenia. Są faceci hojnie obdarzeni przez naturę, którzy jednak nie mają poję-

cia, jak posługiwać się swoją dzidą.

- Jaki, Twoim zdaniem, niewybaczalny błąd może popełnić facet w łóżku?

- Nie wybaczam pośpiechu. Nie twierdzę, że wszystkie kobiety potrzebują równie długiej rozgrzewki, ale wszystkie lubią Vorspiel. Faceci tymczasem na ogół zbyt szybko przystępują do rzeczy i odpalają ładunek. I to może być sporym problemem.

- Co robisz w wolnym czasie?

- Jestem zagorzałą miłośniczką zwierząt. Od 1999 roku prowadzę schronisko dla zwierząt w mojej posiadłości na południe od Los Angeles. Przygarnęłam ponad trzydzieści bezpańskich psów, kotów, żółwi i hoduję tam dodatkowo sześć świń.

- To wymaga chyba sporego nakładu pracy?

- Tak, wypełnia dzień, ale oprócz tego znajduję jeszcze czas na taniec i śpiew w zespole. Śpiewam od piątego roku życia i zdobyłam wykształcenie muzyczne. Lubię wszystkie moje zajęcia. Jestem też dekoratorem wnętrz i w ogóle bardzo kreatywną osobą. Muszę wciąż znajdować nowe ujście dla mych pasji, bo poprawia mi to nastrój. Od ośmiu lat też mam własny fanklub. Lubię bezpośredni kontakt z fanami. Chętnie poznałabym ich wszystkich osobiście. Zapraszam Czytelników na czat raz w tygodniu. Moja strona: www.dyannalauren.com

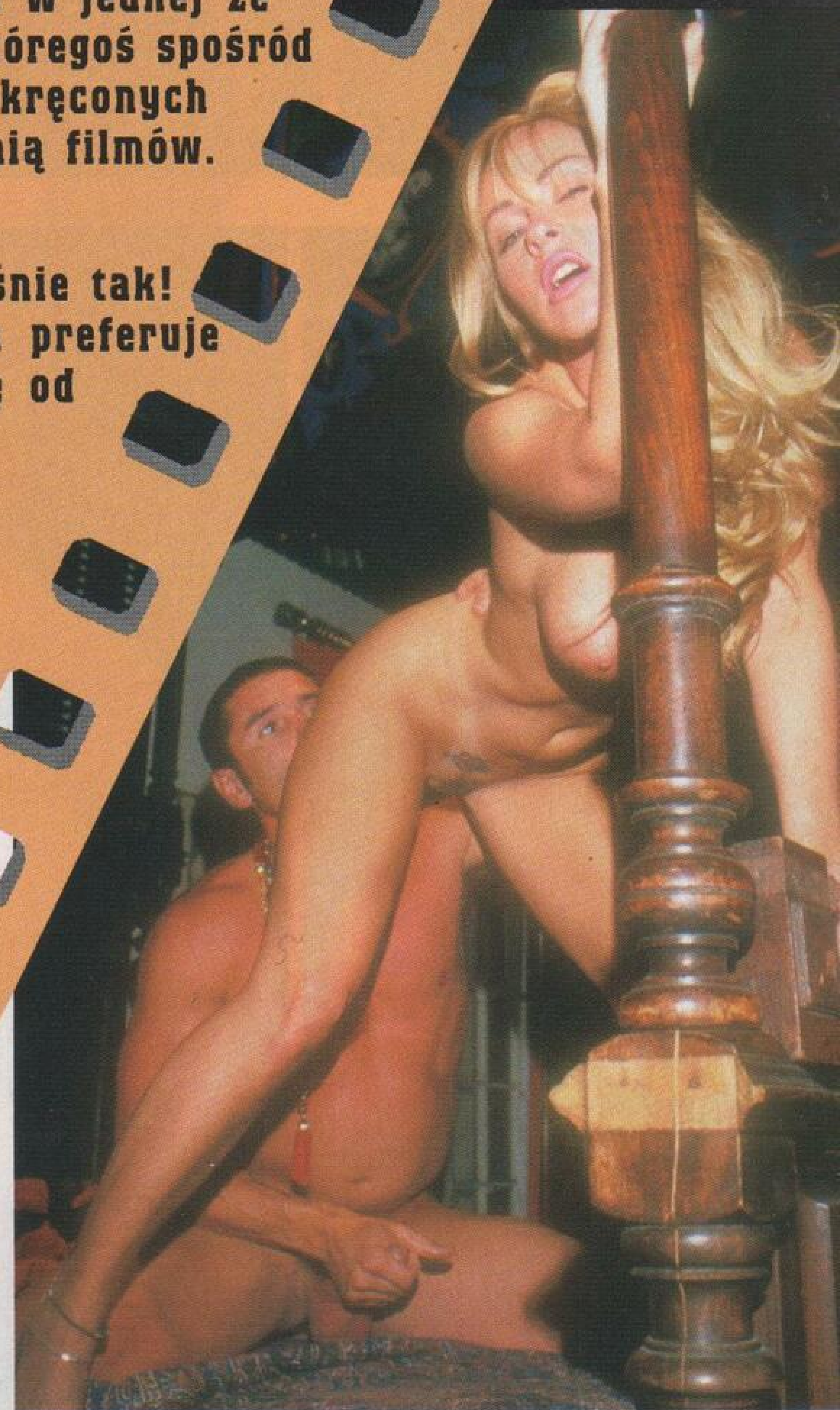
- No i na koniec ostatnie pytanie: Jak będzie wyglądała przyszłość Dyanny Lauren?

- Nie mam pojęcia. Jedne drzwi się zamykają, następne otwierają. Za pięć lat może będę nadal reżyserować filmy, a może wycofam się z branży. A wówczas znajdziecie mnie z pewnością na jakiejś pięknej piaszczystej plaży w tym czy innym zakątku świata...





Dyanna w jednej ze scen któregoś spośród 150 nakręconych przez nią filmów.



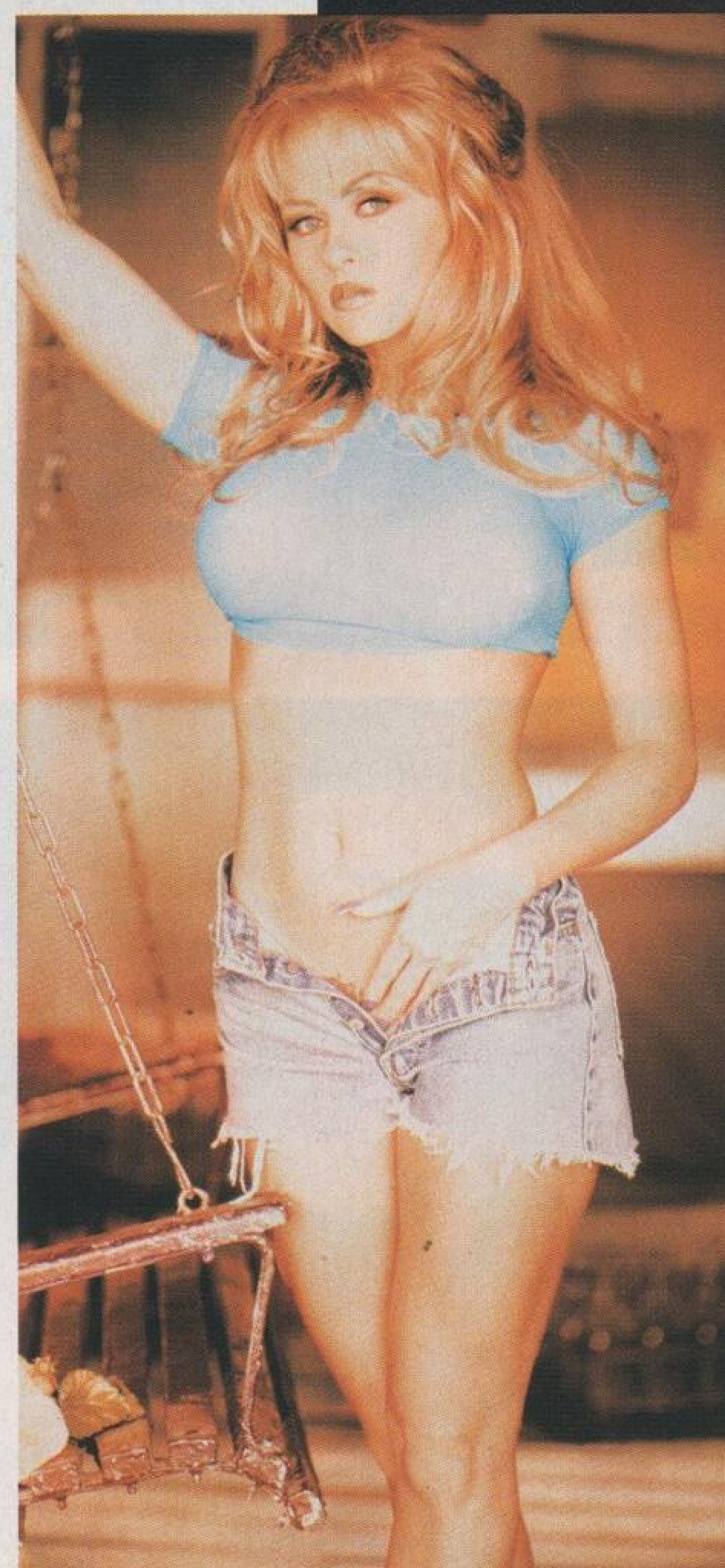
O, właśnie tak! Dyanna preferuje pozycję od tyłu.

Tekst i foto: Lobo Press Int



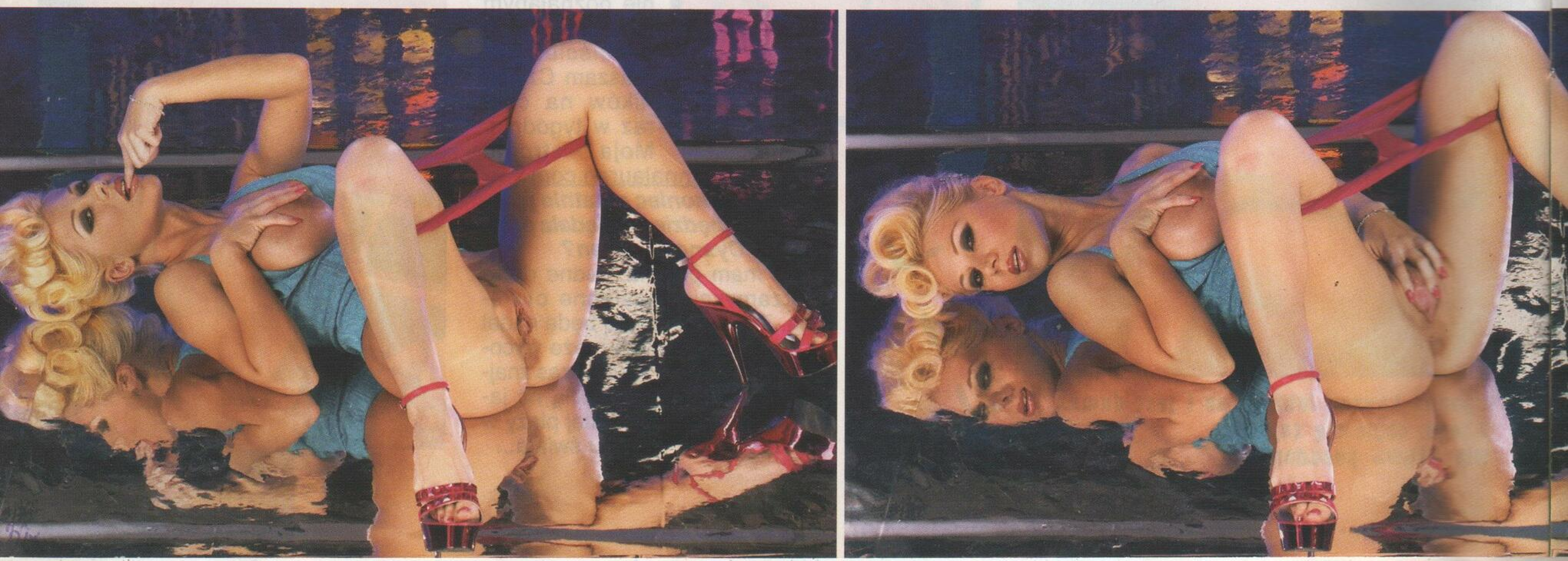


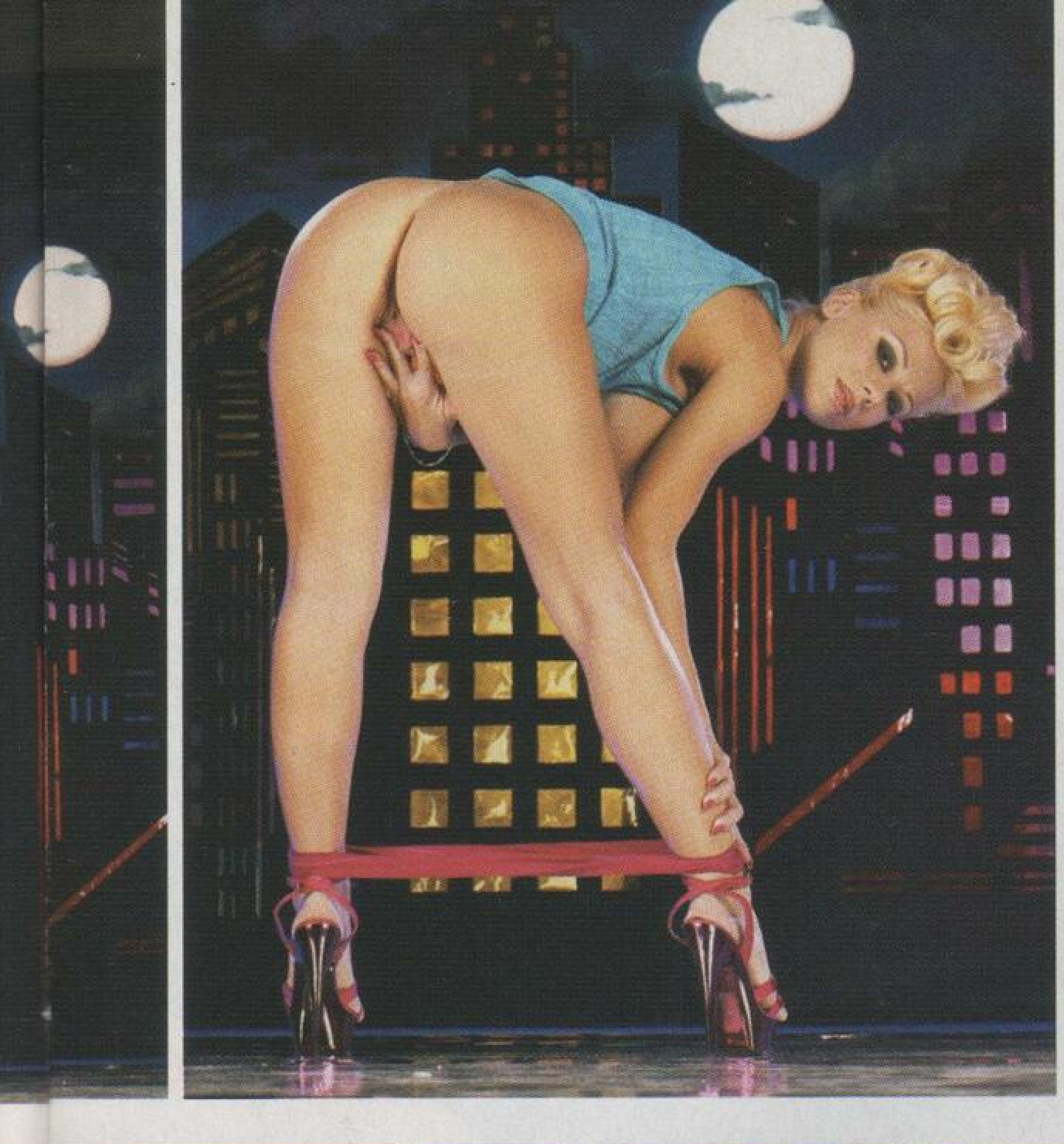


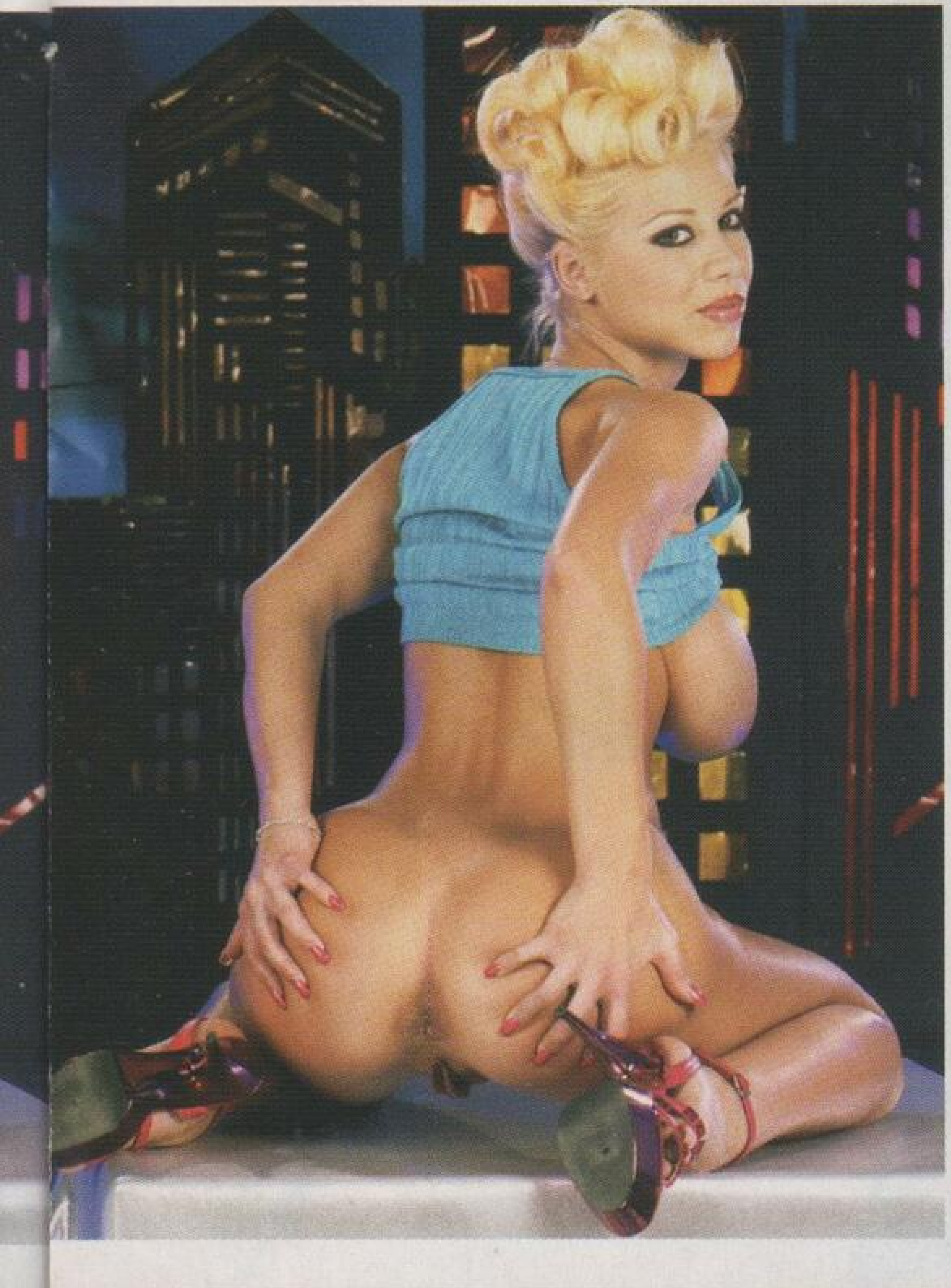


Dyanna Lauren lubi porno i jest dumna z tego, czym się zajmuje. Nie używa pseudonimu.







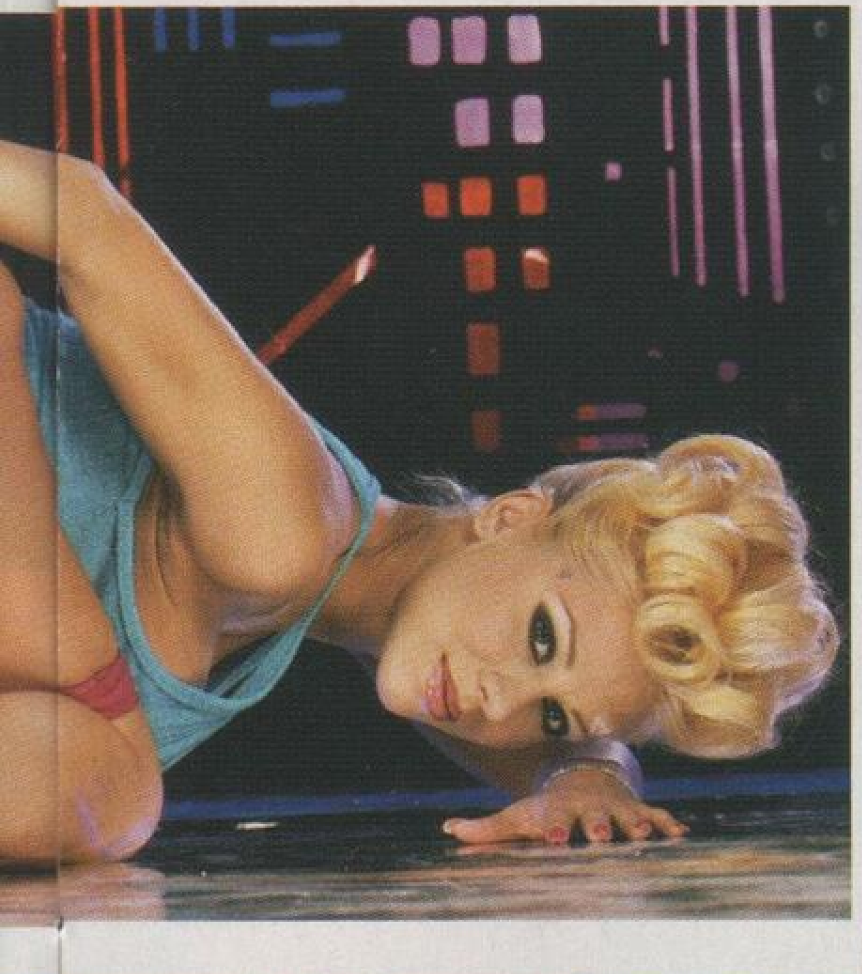




Foto: Jeff Kaine

23-letnia
stewardessa z
Nowego Jorku

PETRA MORGAN

PETRA MORGAN




SIERPNIOWA LASKA
Cats

Nowe przygody
SZPIEGA KOCHANKÓW

- Tak przyznaję, jestem podglądaczem!
Autorem tych słów jest 38-letni John, który pracuje jako kurier w firmie przewozowej; wcześniej był kierowcą ciężarówki, pracownikiem magazynu, a także zajmował się myciem okien. W ciągu ostatnich szesnastu lat jego główne hobby polegało na tropieniu igraszek erotycznych i obserwowaniu ich z ukrycia. Tę skłonność John zauważył u siebie zupełnie przypadkowo.
- Wybrałem się kiedyś po sezonie na wakacje na Północną Zelandię – opowiada. – Spacerując wzdłuż plaży, usłyszałem dziwne dźwięki. Przykucnąłem i podczołgałem się w stronę intrygujących odgłosów, które dochodziły z usypanego grajdołka. Kiedy ostrożnie wychyliłem głowę, zobaczyłem nagą parę w dzikim i niepohamowanym akcie miłosnym. Najwyraźniej sądzili, że są sami. John przyznaje, że to przeżycie dało mu „silnego kopa". Teraz doznaje podobnego uczucia, gdy polując na coraz to nowe przygody, stara się niepostrzeżenie podejść jak najbliżej.
John nazywa siebie szpiegiem kochanków. W kolejnych numerach Catsa opowie nam o swoich doświadczeniach, a my towarzyszyć mu będziemy z aparatem fotograficznym.

Zdjęcia: zespół Catsa



Naga piękność ukucnęła w trawie rozkoszując się promieniami słońca. Jej cycki będę pamiętać do końca życia.

Przygoda życia...

John zaskoczył parę na campingu



Gdy tylko zobaczyłem dorodną blondynkę przy samochodzie campingowym, podkradłem się bliżej i zająłem dogodny punkt obserwacyjny. Pozowała do zdjęcia, odsłaniając swe bujne kształty niczym kariatyda.



Nie sądziłem, że na moich oczach rozegrają się sceny rodem z filmu porno. Najbardziej podniecające w podglądaniu jest złudzenie, że kochankowie uprawiają seks specjalnie dla ciebie.



Wielokrotnie zmieniali pozycje. Najlepszy widok miałem, gdy facet był pod spodem. Ależ ona potrafiła ujeżdżać!



Ekstra pozycja, tylko że facet mi zasłaniał, gdy się położył na dziewczynie. Miałem ochotę krzyknąć, by się trochę odsunął.





Uklęknęła przed nim i z zapałem obciągała mu fiuta. Zza okna widziałem wszystko jak na dłoni.


A kiedy brał ją od tyłu, widok miałem naprawdę przedni.

John znów miał szczęście

Był słoneczny ciepły dzień, ale na drogach nie panował wzmożony ruch. Może dlatego, że było to w środku tygodnia już po sezonie letnim. Pedałując na starym wysłużonym rowerze, mogłem się więc rozkoszować pięknem natury, nie rozpraszany przez hałaśliwe tłumy.
Oczywiście rozglądałem się uważnie i miałem nadzieję, że natknę się na jakąś bzykającą się parkę, przekonaną, że nikogo nie ma w pobliżu. Póki co jednak na nic takiego się nie zanosiło.
Kierowany nagłym impulsem, skręciłem z szosy prowadzącej do miasteczka, w którym mieszkam, w boczną drogę, u której kresu znajdowała się plantacja krzewów i drzewek ozdobnych. Mimo iż mieszkam w tej okolicy od lat, nie miałem pojęcia, co właściwie znajduje się za tą plantacją.
Minąłem kilka budynków i z zapałem naciskając pedały, zastanawiałem się, kiedy byłem równie podekscytowany.
Później już, wspominając ten dzień, nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że kierowała mną intuicja. Być może instynkt szpiega podpowiedział mi, że skręcając z szosy, zobaczę to, czego skrycie pragnąłem. Faktem jest, że tknięty nagłym przeczuciem, w odpowiednim momencie zahamowałem i ukryłem się, ujrzawszy z oddali polankę, a na niej samochód campingowy i dwoje turystów. Moją uwagę zwróciła cycata blondyna uczesana w kitki, która stałą przy samochodzie i z widoczną przyjemnością wygrzewała się w słońcu. Miała na sobie jedynie top i krótką białą spódniczkę w zielone paseczki, z rodzaju tych, jakie noszą tenisistki. Pod białą bluzeczką odznaczały się dorodne melony. Wpatrywałem się w nie jak zahipnotyzowany i w duchu pragnąłem, by zechciała je odsłonić.
Najwyraźniej tego dnia spełniały się wszystkie moje marzenia. A może ona wyczuła, że ktoś z ukrycia przygląda się jej z podziwem, bo nagle uniosła koszulkę i odkryła boskie cyce, które pogładziła pieszczotliwie. Przełknąłem ślinę i ledwie powstrzymałem głośny jęk. Podniecony zupełnie szalonym pomysłem, że nawiązała się między nami telepatyczna łączność, kazałem jej w myślach zdjąć spódniczkę, bym mógł zobaczyć ją nago.
Ona stała tymczasem jak rzeźba kariatyda, a ja miałem wrażenie, jakby pozowała. Ale przed kim? Przesunąłem się kawałek w lewo i wtedy za zaroślami ujrzałem umięśnionego faceta z aparatem fotograficznym. To jemu pozowała, nie mnie.
Ale oto znów spełniło się moje pragnienie, bo piękna zrzuciła spódniczkę. Zamarłem, ujrzawszy, że pod spodem nie miała bielizny. Dorodna, naga, gładko wygolona stała i kusiła. Nagle ukucnęła w słonecznej plamie i mrużąc oczy, popatrzyła w słońce. Facet schował aparat do kieszeni szortów i podszedł do niej. Mijając ją, szepnął coś, czego nie usłyszałem i wszedł do samochodu.
Ona wstała i podążyła za nim. Ja uczyniłem to samo.
Rozglądając się ukradkiem na wszystkie strony, prześliznąłem się wzdłuż samochodu do niewielkiego okienka i ostrożnie zajrzałem do środka. Nie spodziewałem się jednak, że oni już będą w akcji. Ona klęczała przed nim i z zapałem ssała dorodnego fiuta. To wysuwała, to chowała w ustach lśniącą główkę, lewą dłonią masując twardy korzeń. Jej dorodne ciężkie piersi przyciskały się do jego ud, co sądząc po jego minie, sprawiało mu dziką rozkosz.



Nagle jednak zapragnął czegoś więcej, bo odsunął ją, po czym położył się na siedzeniach. Jego fujara sterczała na baczność. Dziewczyna w mig zrozumiała język jego ciała, odwróciła się do niego plecami, rozchyliła uda i powoli nadziała się na sterczącą dumnie dzidę.



Patrzyłem podniecony na jej gładko wygoloną cipkę, która centymetr po centymetrze pochłaniała fiuta, i na dojrzałe melony, które dziewczyna drażniła i pieściła dłońmi.
Jęknąłem głośno i najchętniej sam zacząłbym walić konia, ale w przypływie rozsądku powstrzymałem się. Staram się unikać takiego zachowania, bo jeśli bym został nakryty na gorącym uczynku z pałą na wierzchu, ludzie uznaliby mnie za zboczeńca. A tak, nawet jeśli ktoś odkryje moją obecność, zawsze się jakoś zdołam wytłumaczyć.



Onanizuję się więc dopiero po powrocie z wyprawy do domu. Tymczasem w samochodzie campingowym dziewczyna ujeżdżała faceta z takim zapałem, że kołysał się cały samochód. Zsunęła dłoń i z zapałem pobudzała łechtaczkę, a jej melony bujały się szaleńczo.
Nagle znów zmieniła pozycję. Położyła się na plecach i szeroko rozwarła uda. Moim oczom ukazał się na moment widok zapierający dech w piersiach, zaraz jednak zasłonił mi go facet, który zanurzył swą dzidę w gorącej grocie. Miałem ochotę zapukać w szybę i zawołać, by się trochę przesunął, ale zdołałem się powstrzymać.



Na szczęście znów nastąpiła zmiana pozycji i na spodzie ponownie znalazł się facet. Kolejny raz zauroczył mnie widok wilgotnej szparki, która wchłonęła dorodnego fiuta po sam korzeń. Dziewczyna ujeżdżała go dziko, a jej fantastyczne cycki znów



się kołysały w coraz szybszym rytmie, a ja omal nie dostałem choroby lokomocyjnej. Ale oto partner znów zapragnął wziąć ją od tyłu, bo po kilku minutach chwycił ją mocniej, uniósł i zerwawszy się z miejsca popchnął ją leciutko tak, że oparła się na czworakach. Zdumionym wzrokiem wpatrywałem się w jej cudną, lśniącą szparkę między nogami, którą posuwał teraz z wielkim impetem. Jej cycki znów się roztańczyły w różne strony. Sądziłem już, że facet zechce trysnąć w nią, ale nie...

Nagle cofnął się, obrócił ją na plecy i wepchnął swojego fiuta wprost do jej ust. Zaczęła go ssać i lizać, póki z rykiem nie trysnął na jej twarz i piersi. Wychyliła język, by pochwycić strumień gęstej spermy, a on wciąż tryskał i oblewał jej cycki.

Nie wiem, czy wydałem z siebie jakiś odgłos. Wiem tylko, że byłem tak podniecony, że całkiem zapomniałem o zachowaniu bezpieczeństwa. Stałem z nosem przyklejonym do szyby i gapiłem się chciwie.

Wtedy facet mnie zauważył. Zaskoczony spojrzał mi prosto w oczy. Czym prędzej więc wziąłem nogi za pas. Wsiadłem na rower i nacisnąłem mocno na pedały, w duchu się radując, że





nie uciekam z fiutem na wierzchu. Ale gdy tylko wróciłem do domu i przywołałem świeże jeszcze wspomnienia, nie mogłem się dłużej powstrzymać...

Sunrice Adams robi kokosy

NOWA PORNO MILIONERKA

Ta branża to coś dla ciebie. Przy odrobinie wysiłku możesz zarobić miliony dolarów – przekonywała swoją kuzynkę Sunset Thomas, więc 21-letnia obecnie Sunrise Adams posłuchała jej rady. Niedawno podpisała kontrakt z wytwórnią filmową Vivid Pictures gwarantującą jej kilka milionów dolarów rocznie. A do tego jeszcze całe mnóstwo wspaniałego seksu z innymi laskami i najlepszymi ogierami Hollywood.



Trudno się dziwić, że Sunrise Adams gra role młodziutkich dziewcząt. Oto zdjęcie z targów erotycznych, na których zrobiła furorę.



Ma 21-lat, a wciąż sprawia wrażenie dziewczyny z sąsiedztwa. Najbardziej lubi być posuwana od tyłu.



Po rumieńcach na policzkach można poznać, że jest bliska orgazmu.

W wieku 21 lat jest już milionerką. A wszystko dzięki kuzynce Sunset Thomas, która ją namówiła, by spróbowała szczęścia w branży porno.



Uwielbia duże psy i ognistych ogierów

Popatrzcie dobrze na te zdjęcia pięknej i zgrabnej superblondynki Sunrise Adams. Ta zaledwie 21-letnia amerykańska laska podpisała właśnie ekskluzywny kontrakt z amerykańską wytwórnią filmową Vivid Pictures, kontrakt, który zapewni aktorce roczne dochody w wysokości ponad miliona dolarów. Kontrakt ten zapewnia jej równocześnie wpływ na to, jak i z kim będzie się pieprzyć na planie.

Całkiem nieźle jak na tak młodą dziewczynę. Sunrise Adams pochodzi z Missouri, ale od jakiegoś już czasu mieszka w Kalifornii, a dokładniej w San Fernando Valley. Tam właśnie w wolnych chwilach odpoczywa w towarzystwie swoich dwóch psów pittbulteriera i rotweilera.

Tak naprawdę w branży porno Sunrise znalazła się dzięki Sunset Thomas, spokrewnionej z nią atrakcyjnej gwieździe porno. To ona przekonała kuzynkę, by spróbowała swych sił. By ich nie mylono Sunrise posługuje się nazwiskiem Adams.

Smak popularności Sunrise Adams poznała, jeszcze nim trafiła do branży. Już w czasach college'u, była na ustach wszystkich. Brylowała w sporcie, zwłaszcza w lekkiej atletyce. Jako pierwsza dziewczyna w historii szkoły trafiła do drużyny piłkarskiej, w której miała spore osiągnięcia. Była też świetną koszykarką, fantastycznie jeździła konno i udzielała się jesz-



Sunrise często szczytuje na planie filmowym. Reporterom „Catsa" zdradziła, że nie przepada za seksem analnym ani prywatnie, ani zawodowo.

Tekst: Peter Rude
Foto: Beverly Press



Sunrise Adams chętnie opowiada o swej namiętności do seksu oralnego. Który facet by nie chciał, żeby taka laska zrobiła mu loda!

cze na innych polach.

- Czy łatwo przyszła Ci więc decyzja o przejściu do branży porno?

- No cóż, w moich żyłach płynie odrobina krwi irlandzkiej, stąd moje ciągoty do buntu. Moja rodzina jednak dość szybko się pogodziła z tym, co postanowiłam, a to dlatego, że szlak przetarła mi już kuzynka Sunset. Mój ojciec właściwie od razu stwierdził, że jest okay, natomiast mama wciąż nie do końca zaakceptowała mój wybór – przyznaje Sunrise.

Podpisanie kontraktu z wytwórnią Vivid Picture to jednak bardzo przyjemny moment. Szaleję na punkcie seksu, a w wytwórni wszyscy stanowimy jedną wielką rodzinę. W gruncie rzeczy wytwórnia zagwarantowała mi ogromną swobodę wyboru, a co za tym idzie duży komfort pracy. Oczywiście moja kuzynka Sunset nie skąpiła mi dobrych rad, ostrzegała, na co muszę uważać, czego unikać, a jakie propozycje przyjmować. To była dla mnie ogromna pomoc, poza tym, że to ona zarekomendowała mnie decydentom w wytwórni.

- Wspominałaś, że szalejesz na punkcie seksu. Możesz to bliżej wyjaśnić naszym Czytelnikom?

- To chyba oczywiste. Od młodzieńczych lat wszystko co ma związek z branżą porno, bardzo mnie interesowało. Podniecała mnie rozrywka dla dorosłych. A teraz, kiedy zaszłam tak daleko, uważam, że w porno najwspanialsze jest to, że mogę uczestniczyć w spełnianiu fantazji i ukrytych pragnień. Kto wie, czy nie przyczyniam się w ten sposób do poprawy jakości życia seksualnego wielu ludzi? – uśmiecha się Sunrise.

- Czy zastanawiałaś się nad tym, co będziesz robić, gdy skończysz karierę?

- Tak, choć do tej pory upłynie jeszcze sporo czasu. Póki co zagrałam dopiero w 50 filmach.





Uwaga kamera! Sunrise ujeżdża partnera niczym wytrawna amazonka. Już jako nastolatka bardzo lubiła jazdę konną...









Pracowity dzień dobiega końca, a Sunrise ma powody do zadowolenia. Nowy kontrakt gwarantuje jej bowiem krociowe dochody.

Postanowiłam jednak, że gdy widzom opatrzy się już moja twarz i moje ciało, stanę za kamerą jako reżyser.

Sunrise mimo swobodnego stylu życia, nie jest naiwną dziewczyną, której łatwo zamydlić oczy. Tak naprawdę świetnie zna się na ludziach i bardzo sobie ceni szarmanckich mężczyzn, którzy otwierają drzwi i przepuszczają kobietę przodem, odsuwają krzesło przy stoliku w restauracji itp, itd.

- Jestem z natury romantyczką, ale może wkraczamy na zbyt prywatny grunt? – zastanawia się Sunrise Adams, właścicielka idealnej sylwetki, którą zawdzięcza zapewne swojej sportowej przeszłości. Jej twarz wygląda bardzo niewinnie, dziewczęco, dlatego często aktorkę obsadza się w rolach lolitek, co do których nie ma pewności, czy ukończyły obowiązkowe 18 lat. To oczywiście ogromny atut dla aktorki rokujący jej jeszcze długie lata kariery w branży.

Wygląd dziewczyny z sąsiedztwa zapewnił Sunrise Adams debiutancką rolę w serialu „More Dirty Debutantes#186", w „Barely Legal #18" i ostatnio w filmie „April in January"

Poza tym Sunrise zagrała w znanych filmach, takich jak: „Babes in Pornland", „Teen Babes", „Barefoot Confidential#14", „Love Machine", „Nasty Nymphos #31", a także „Naughty College School Girls #17, #18, #20".

- Jaki rodzaj seksu preferujesz w życiu prywatnym, a jaki na planie filmowym?

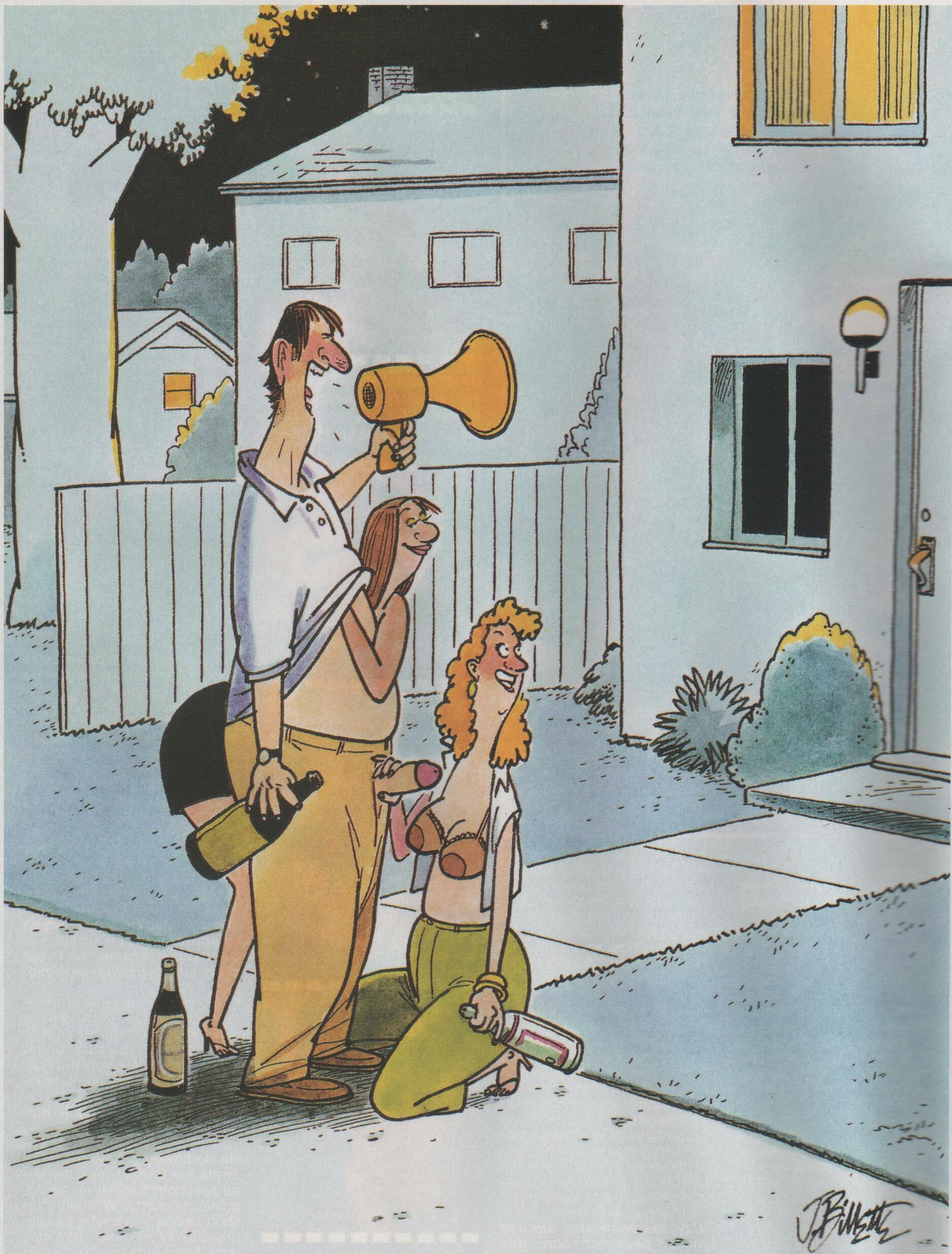
- Prywatnie nie przepadam za seksem analnym, ale na planie nie unikam takich scen, pod warunkiem, że mój partner nie jest zbyt hojnie obdarzony przez naturę, bo wtedy z przyjemności nici. Poza tym lubię prawie wszystko. Uwielbiam wzajemny seks oralny, akceptuję seks lesbijski. Ale najbardziej lubię zwyczajne stosunki płciowe, albo na stojąco, albo od tyłu. Pozycja na pieska należy do moich ulubionych – zdradza Sunrise.

- Porównując cię w pierwszych rolach filmowych i obecnie, odnoszę wrażenie, ze twoje ciało uległo pewnej przemianie.

- To prawda. Powiększyłam nieco biust. Uważam, że teraz moje ciało wygląda bardziej harmonijnie. Tego typu operacjom poddaje się wiele kobiet, także tych, które nie pracują w branży.

- Dlaczego wybrałaś pseudonim Sunrise?

- Skoro moja kuzynka, która trafiła do branży przede mną, nazwała się Sunset, mój pomysł na pseudonim wydał mi się zupełnie naturalny. Wschód i zachód słońca – to chyba pasuje, prawda? W rodzinie łączą nas poza tym bardzo dobre układy – dodaje, uśmiechając się na pożegnanie, bo już wzywają ją obowiązki. Za chwilę rozlegnie się kolejny klaps.



- Cześć Tina, wpadłem tylko, by ci podziękować, że się ze mną rozwiodłaś!

„Catsa"





Erotoman





Wiadomo, że każdy lubi popatrzeć na film erotyczny, nawet jeśli temu oficjalnie zaprzecza. Tak jesteśmy skonstruowani, że seks przyciąga nasz wzrok, a zwłaszcza wzrok tych, którzy twierdzą, że to świństwo, obraza dobrych obyczajów itp. mamy więc dobrą wiadomość: na polskim rynku pojawiła się nowa seria filmowych składanek erotycznych!



Erotoman.com
MAGAZYN DVD VIDEO
Babskie Fantazje 2
Film X tylko dla dorosłych

.com MAGAZYN DVD

czyli gorąca nowość na polskim rynku

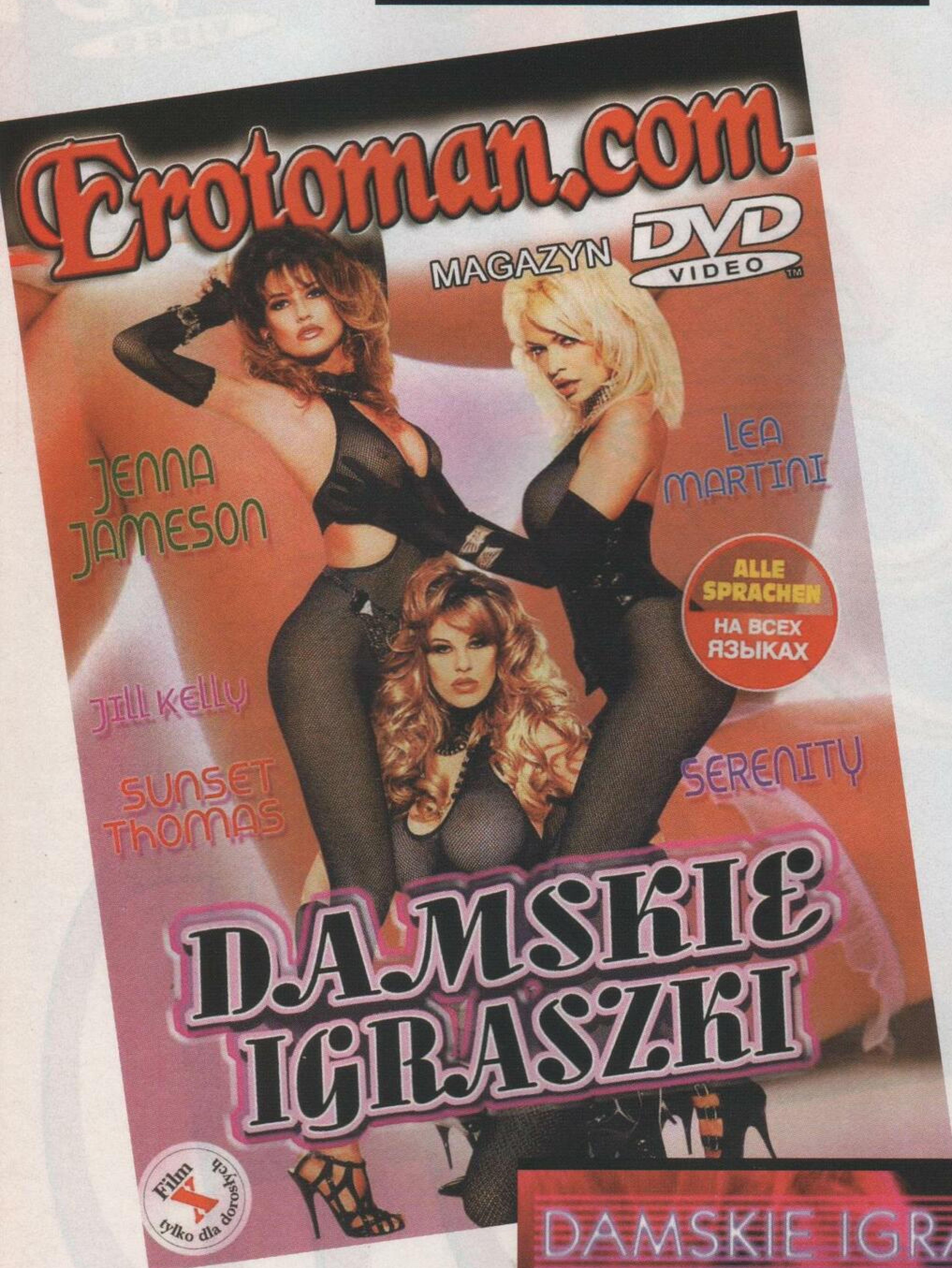
W czym rzecz? Jest duża grupa widzów, których denerwują historyjki opowiadane przez kino erotyczne – wolą by od razu realizatorzy przechodzili do sedna sprawy, czyli seksu. Jest też coraz większa grupa widzów, których po prostu nie stać na kupowanie kacet wideo i płyt DVD z nowościami filmowej erotyki.

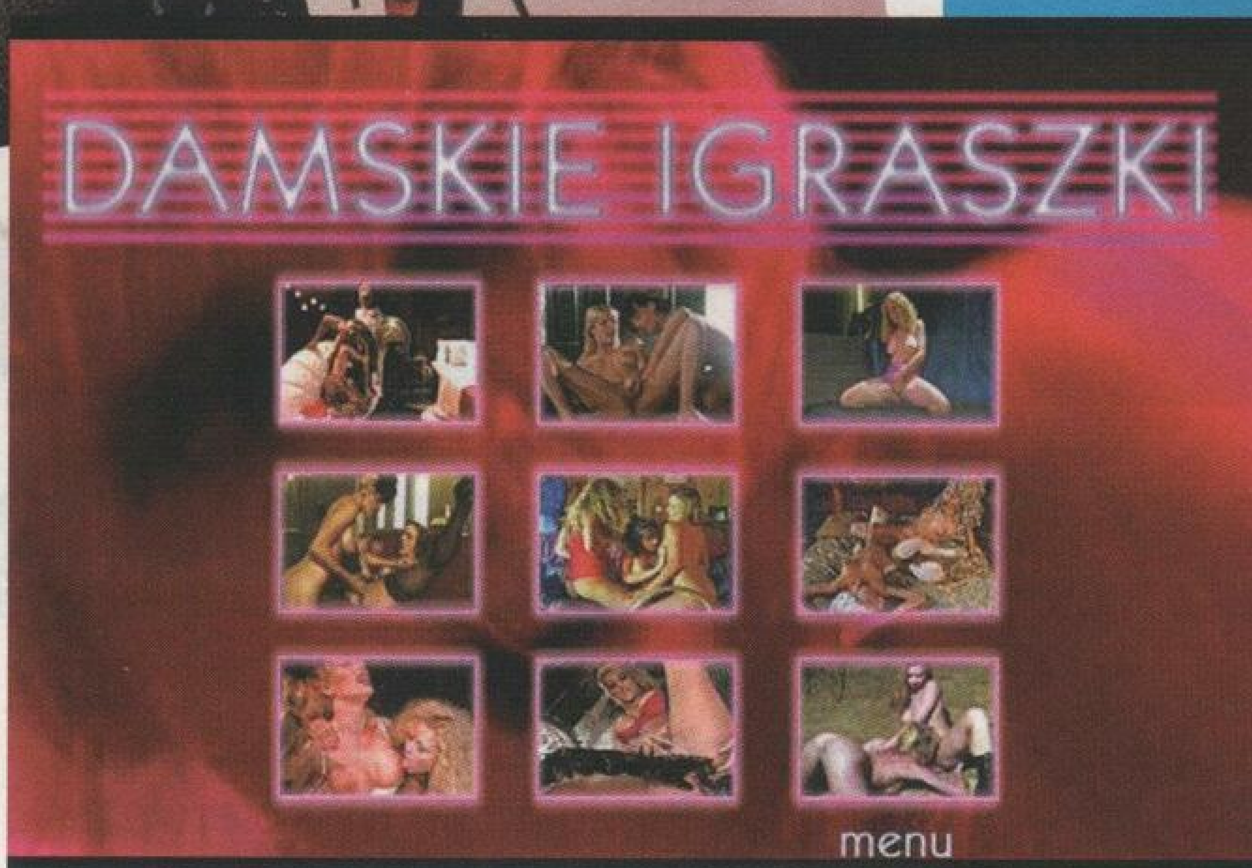
Oczekiwania jednych i drugich zaspokoi z pewnością nowy produkt wchodzący na nasz rynek. Jest to seria płyt firmowanych przez markę Erotoman.com, które będą po pierwsze tańsze niż cokolwiek innego na tym rynku (cenę jednej płyty skalkulowano na 16 złotych + vat), a po drugie – nie będzie na nich nic zbędnego: sam seks. Czy to seria rzeczywiście dla erotomanów? Nie, to seria dla każdego zdrowego faceta, który lubi najpierw obejrzeć jakieś erotyczne obrazki, a potem zabrać się z partnerką za seksualne zabawy. Ba, są też – i słyszy się, że jest ich coraz więcej – panie, które lubią oglądać ekranową erotykę zanim przejdą do erotyki pościelowej. Wygląda więc, że seria czy też – jak chcą jego wydawcy – „Magazyn DVD" trafi do licznej publiczności i sprawi jej dużą frajdę.

W chwili kiedy szykujemy do wydania ten numer „Catsa" można już kupić sobie trzy pierwsze płyty, które dobrze pokazują, w jakim kierunku będzie szło to wydawnictwo. Oto one:

Babskie fantazje 2 – to zbiór dziesięciu erotycznych scen z profesjonalnych amerykańskich filmów erotycznych, które przedstawiają seks lesbijski klasyczny, a także – powiedzmy tak – mnogi. Przez ekran przewija się cały tłum gwiazd i gwiazdeczek kina erotycznego z Jenną Jameson na czele. Co scena, to lepiej: mamy dwie panie w luksusowej willi podglądane przez dwóch facetów. Mamy tłum dziewczyn pieszczących się w basenie, mamy seks w scenerii sado-maso-latekso, mamy egzotykę w stylu Baśni z 1001 nocy, mamy seks baśniowy z damskimi odmianami leśnych elfów, mamy lesbijskie uciechy w łaźni i pokojówkę prowokującą pracodawczynię na schodach. Wszystko to są sceny pochodzące z filmów, które należą do czołowych osiągnięć erotycznej branży. Nie ma tu byle czego, nie ma tandety i amatorszczyzny. Miłośnik takich scen – a wiadomo, że w każdym szanującym się filmie erotycznym pojawia się przynajmniej jedna scena lesbijska – będzie usatysfakcjonowany i nie będzie

„Catsa"

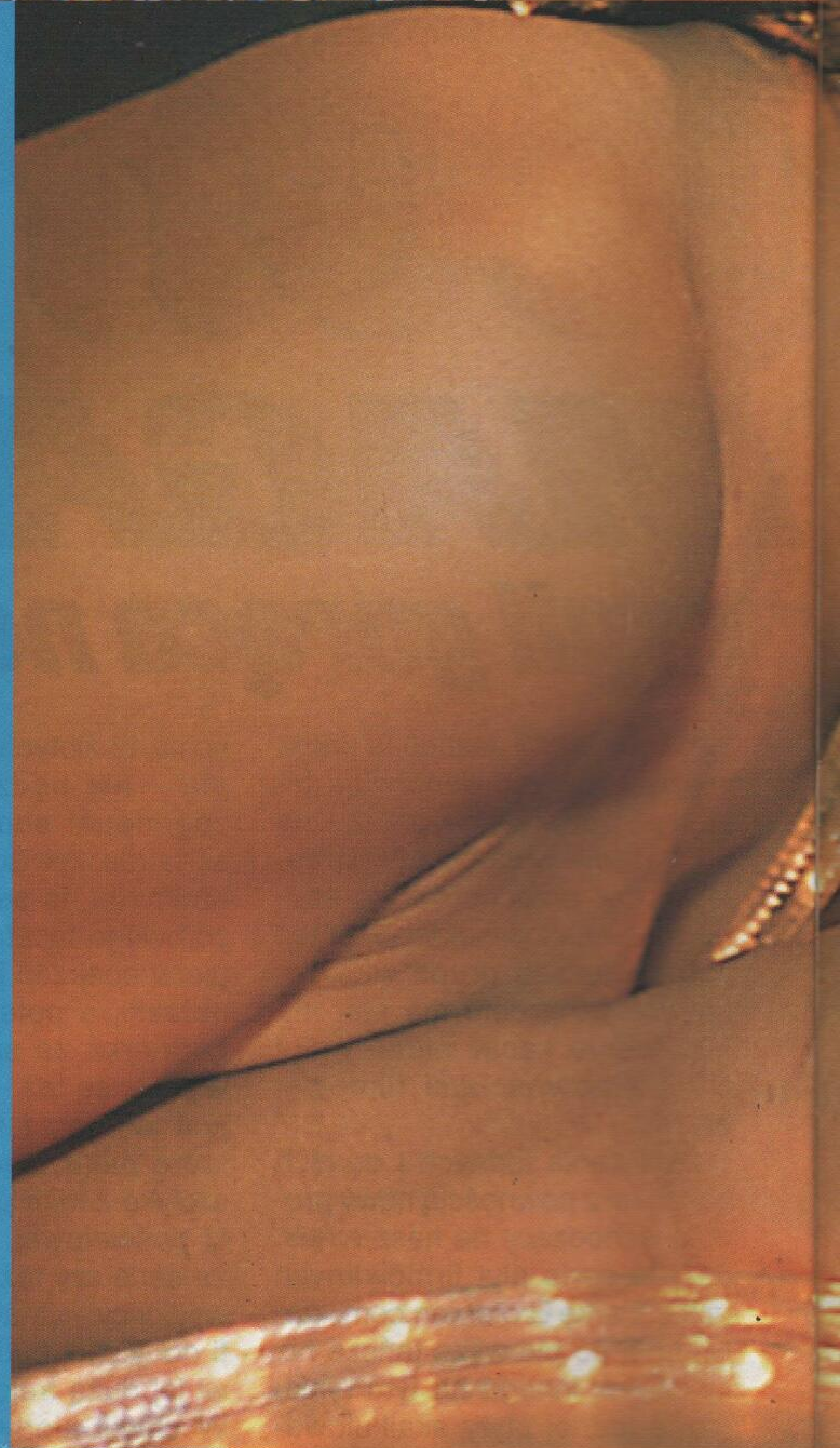




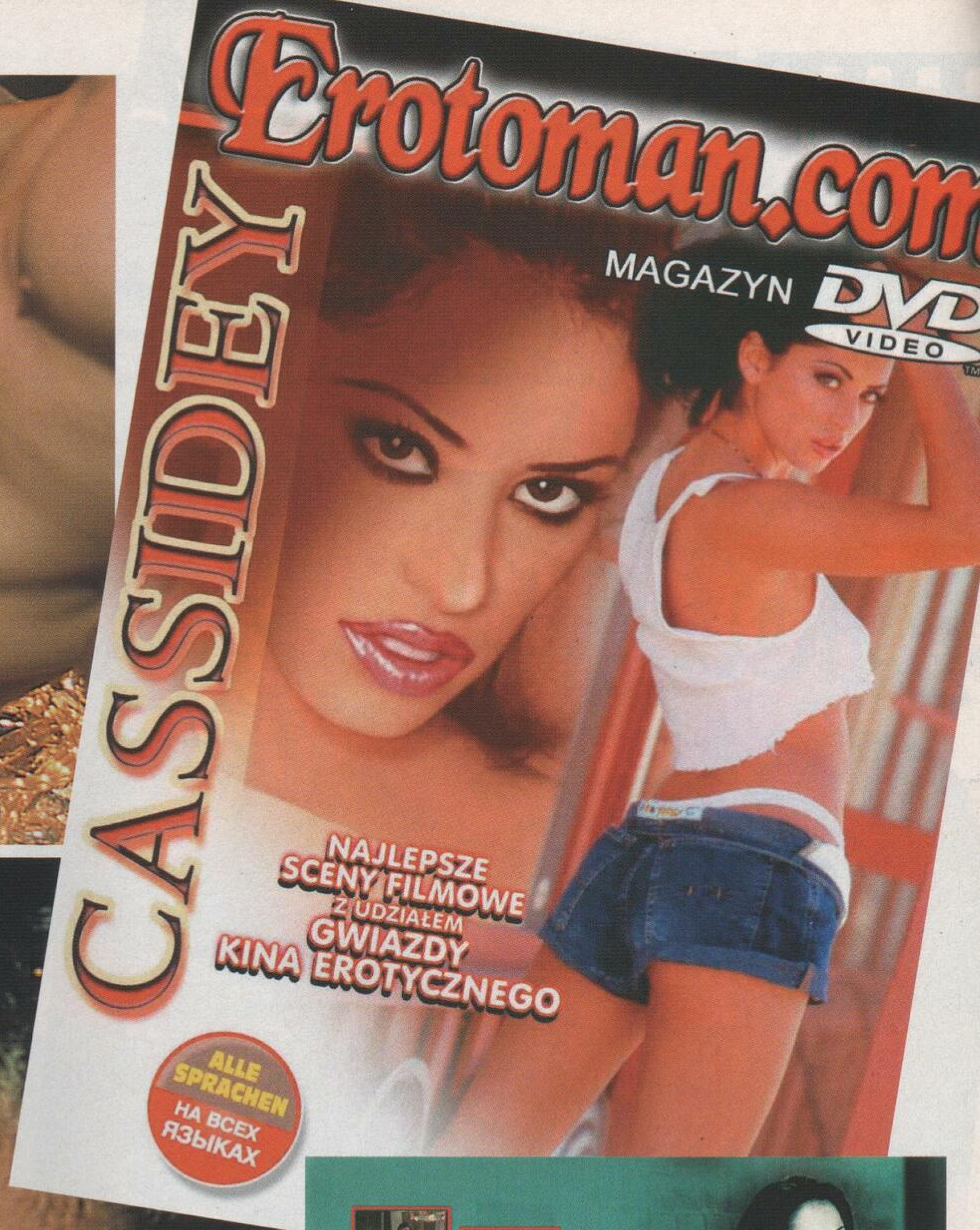
już musiał przewijać kaset wideo czy nerwowo wyszukiwać odpowiednich fragmentów na DVD. Obejrzy dziesięć scen, potem jeszcze może w menu płyty wyszukać wybrane fragmenty i od początku.

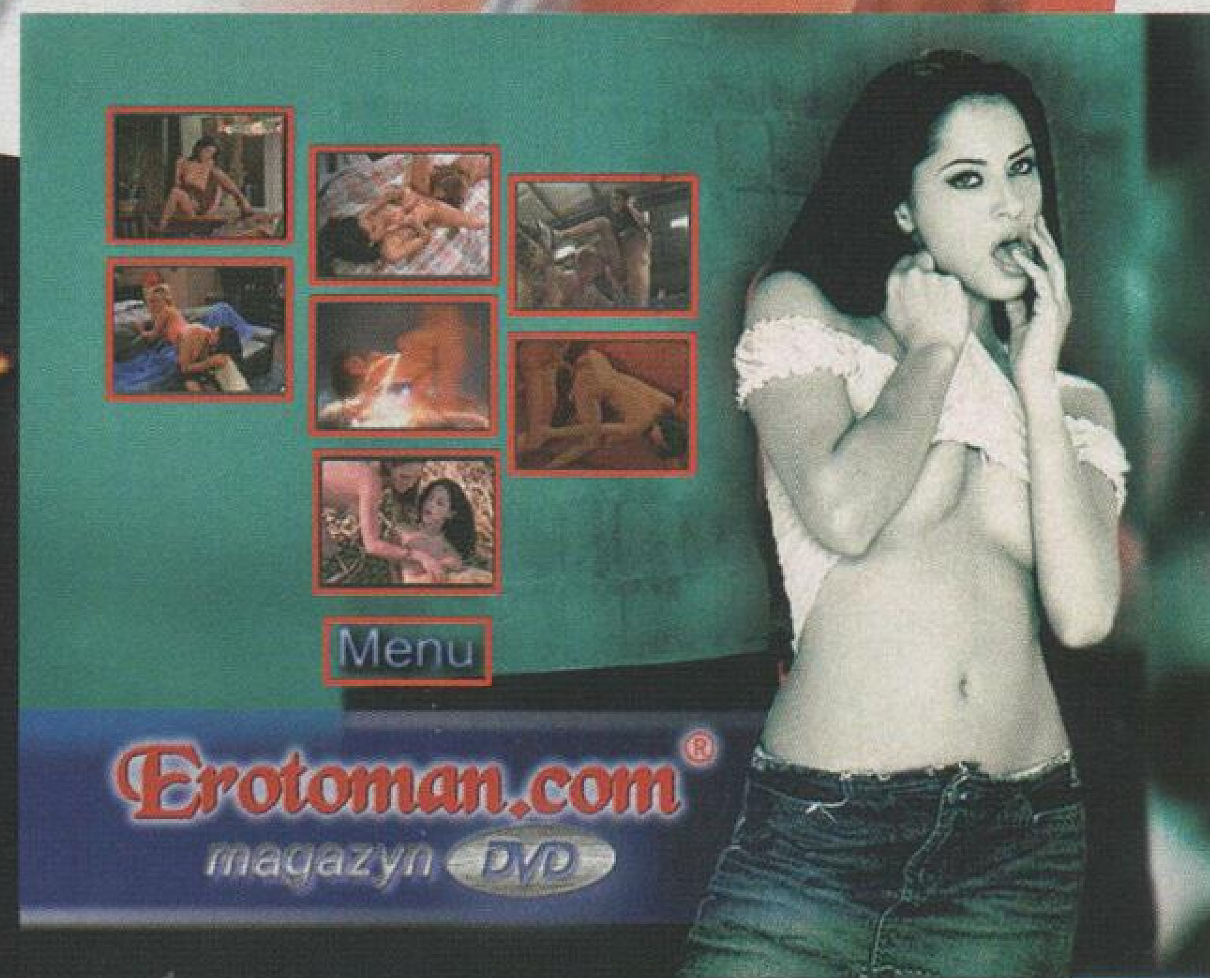
Dwa w jednej – to zbudowana na podobnej zasadzie antologia scen, tyle że teraz chodzi nie o seks lesbijski, a o zabawy w trójkącie złożonym z dwóch facetów i jednej dziewczyny. Mówiąc krótko: dwa fiuty atakują jedną dziewczynę i sprawiają jej nieziemską, podwójną rozkosz. To oczywiście też sceny, które należą do klasyki kina erotycznego, które pokazywało nam już ten układ w najróżniejszych formach: oral, anal, klasyk... Możliwości jest wiele i płyta – której tytuł, jak żaden inny oddaje istotę sprawy – pokazuje je bez żadnej ściemy. Jest na co popatrzeć. Aktorki znów wspaniałe, aktorzy obdarzeni tak, że widza mogą wpędzić w kompleksy, ale nie przejmujcie się panowie, fachowcy twierdzą, że wiele tu udawania i chwytów, które mają nas oszukać. Najprostszy to skrócenie do niezbędnego minimum owłosienia łonowego aktorów, by ich fujary nie były ukrywane, inny pomysł, to odpowiedni kąt ustawienia kamery. No, sceneria. Fruwamy sobie w poszukiwaniu ostrych trójkątów erotycznych z ponurych korytarzy fabrycznych na dwór Nerona, a stamtąd na











Erotoman.com

„Catsa"



przykład do baśniowego lasu, gdzie dwa leśne duszki obsługują tak, jak trzeba wystraszoną (do czasu) Jennę. O trójkątach przewalających się przez zwykłe łóżka nie ma co pisać, bo to klasyka, ale niekiedy poruszająca.

Cassidey – ostatni z pierwszej trójki składanek Erotoman.com to po prostu zestaw najbardziej interesujących scen z udziałem nowej gwiazdy amerykańskiego kina erotycznego, aktorki Cassidey. Kto oglądał „Dżunglę" ten wie, że to osoba piękna i utalentowana, bo dała sobie radę z trudną główną rolą w filmie, w którym bez przerwy jest na ekranie. Ale tu fragment „Dżungli" otrzymujemy na końcu. Najpierw dowiadujemy się, że Cassidey lubi wiśnie, że jej ulubiona pozycja to „na pieska" i że urodziła się w 1980 roku. A potem następuje seria scen z jej udziałem, gdzie znakomicie sprawdza się jako dziewczęca, pełna wdzięku, świeża i naturalna kusicielka. Nic, tylko oglądać, bo rzeczywiście trudno od niej oderwać oczy. Młoda, ale doświadczona i pełna pasji aktorka ma szansę wkrótce zdetronizować największe gwiazdy branży.

Krótko mówiąc: polecamy tę serię wszystkim miłośnikom kina erotycznego!

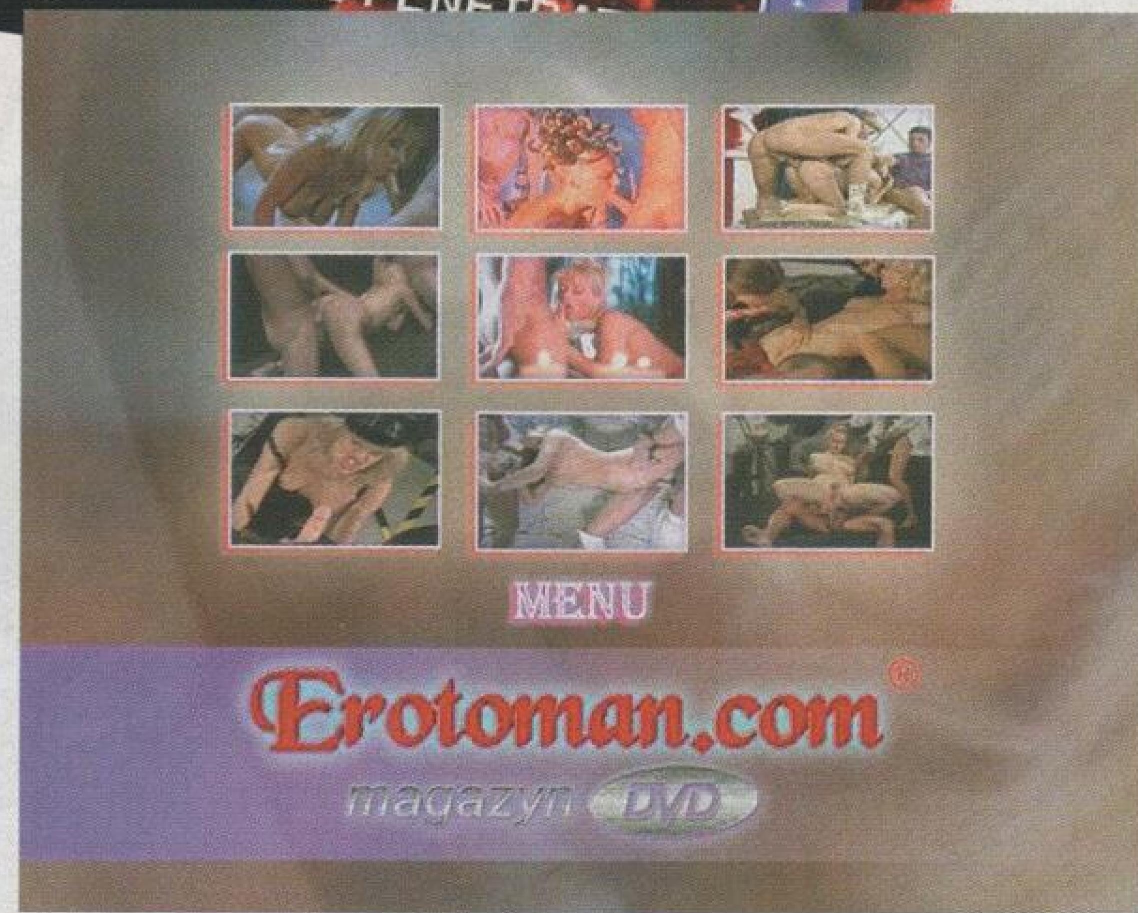
Wiadomości o serii „Erotoman.com" można uzyskać pod adresem internetowym: www.erotoman.com. Po informacje można się zwrócić pisząc na adres: info@erotoman.com lub dzwoniąc: (22) 622 35 66.



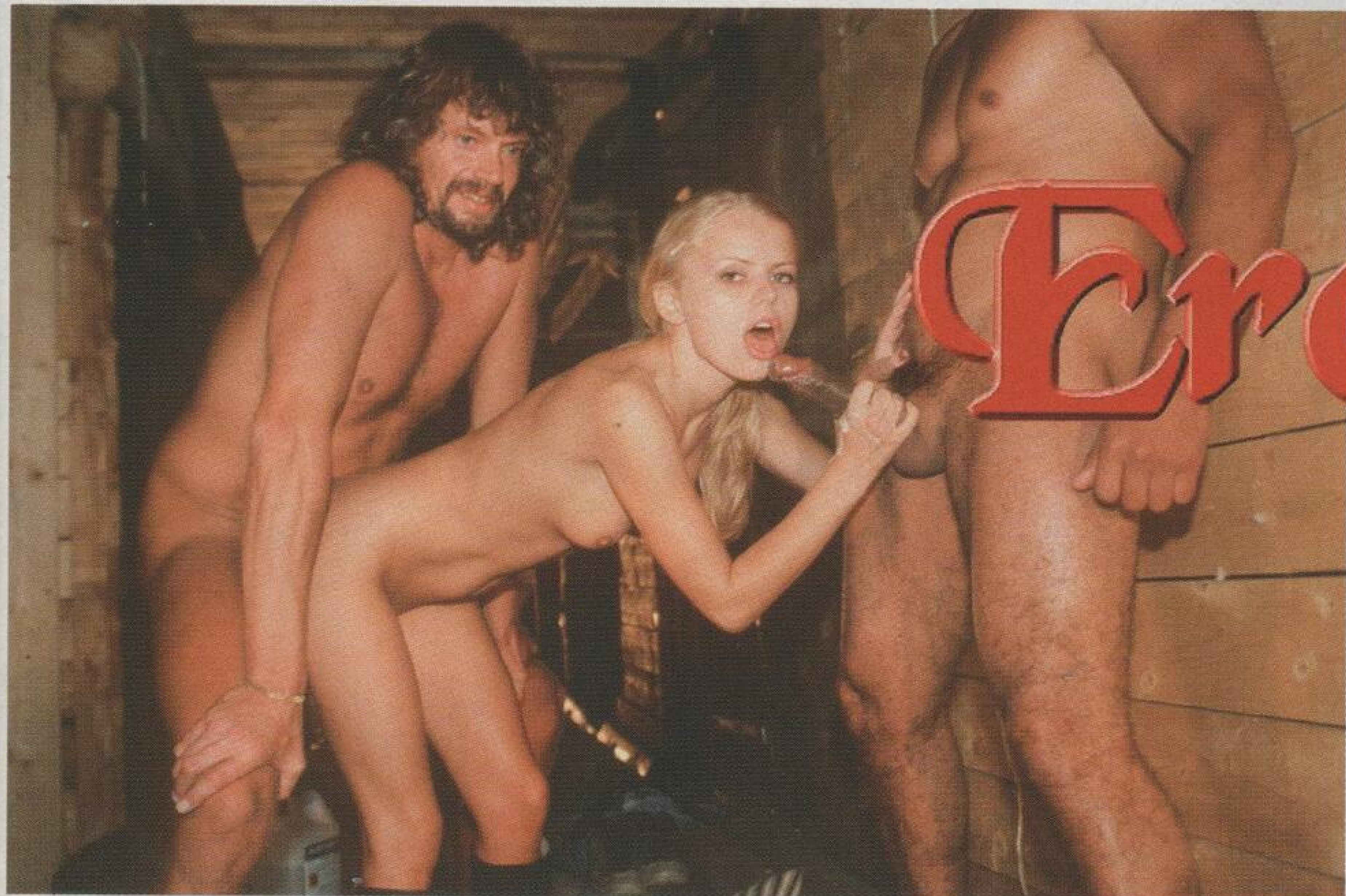




Erotoman.com
MAGAZYN DVD VIDEO
TIFFANY MILLION
JEANNA FINE
JEANNA JAMESON
ALLE SPRACHEN
НА ВСЕХ ЯЗЫКАХ
DWA
JEDNEJ
Film X
tylko dla dorosłych
HOT DOUBLE



MENU
Erotoman.com
magazyn DVD





Erotoman.com

 Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra Porno Extra



Gośka z Poznania spędza letnie wakacje na wielkopolskiej wsi. Chce odpocząć na łonie natury, pooddychać świeżym powietrzem i powygrzewać się na słońcu. Z początku trochę się obawiała, że wyrwana z wielkomiejskiego zgiełku, na dłuższą metę będzie się nudzić, ale szybko znalazła na to sposób...

Wakacje na wsi














Foto: Magic Media

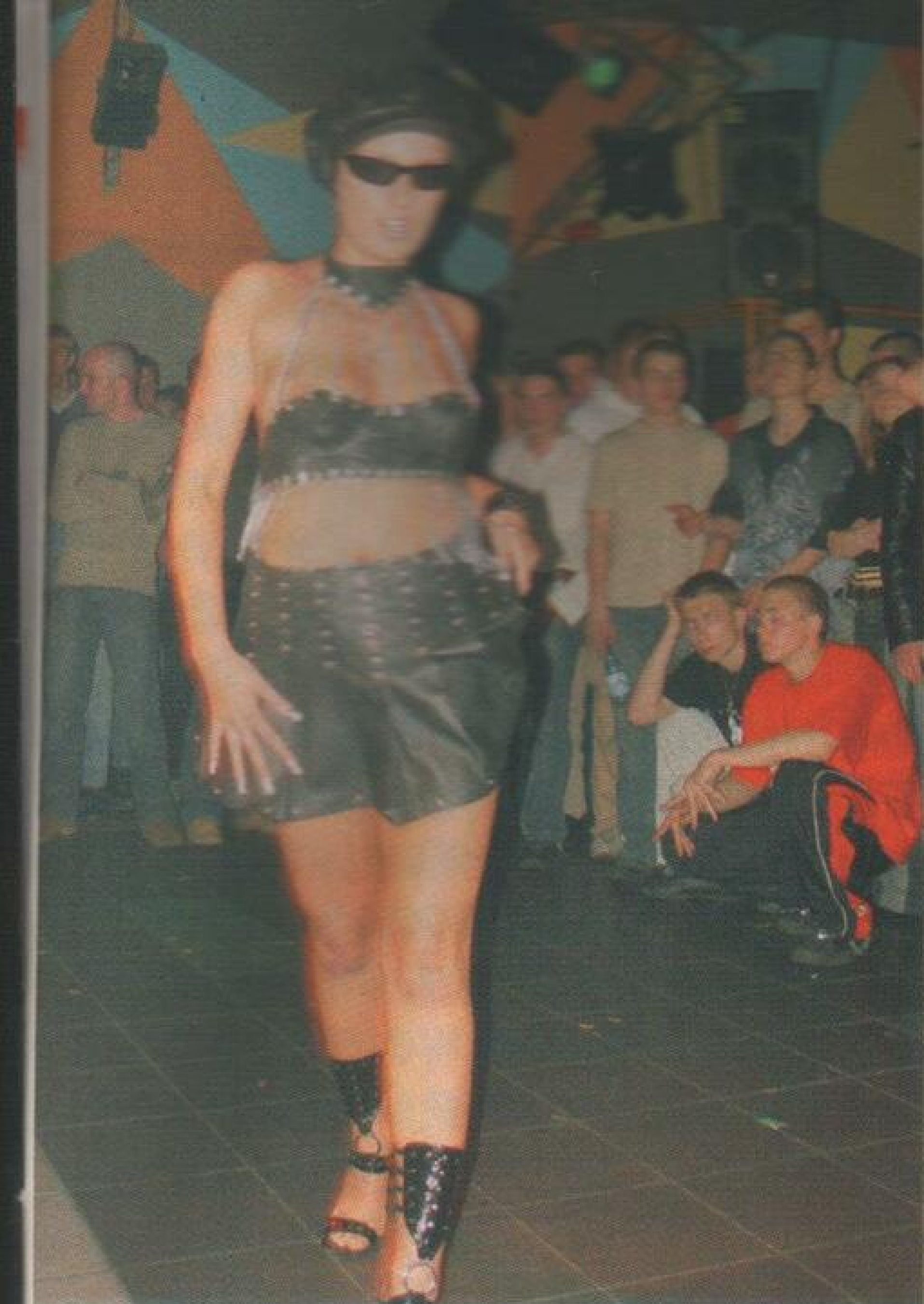
Zdjęcia: www.NEWSMEDIA.pl



Dyskoteka „Shrek" w Rawiczu

Kremowe DZIEWCZYNY



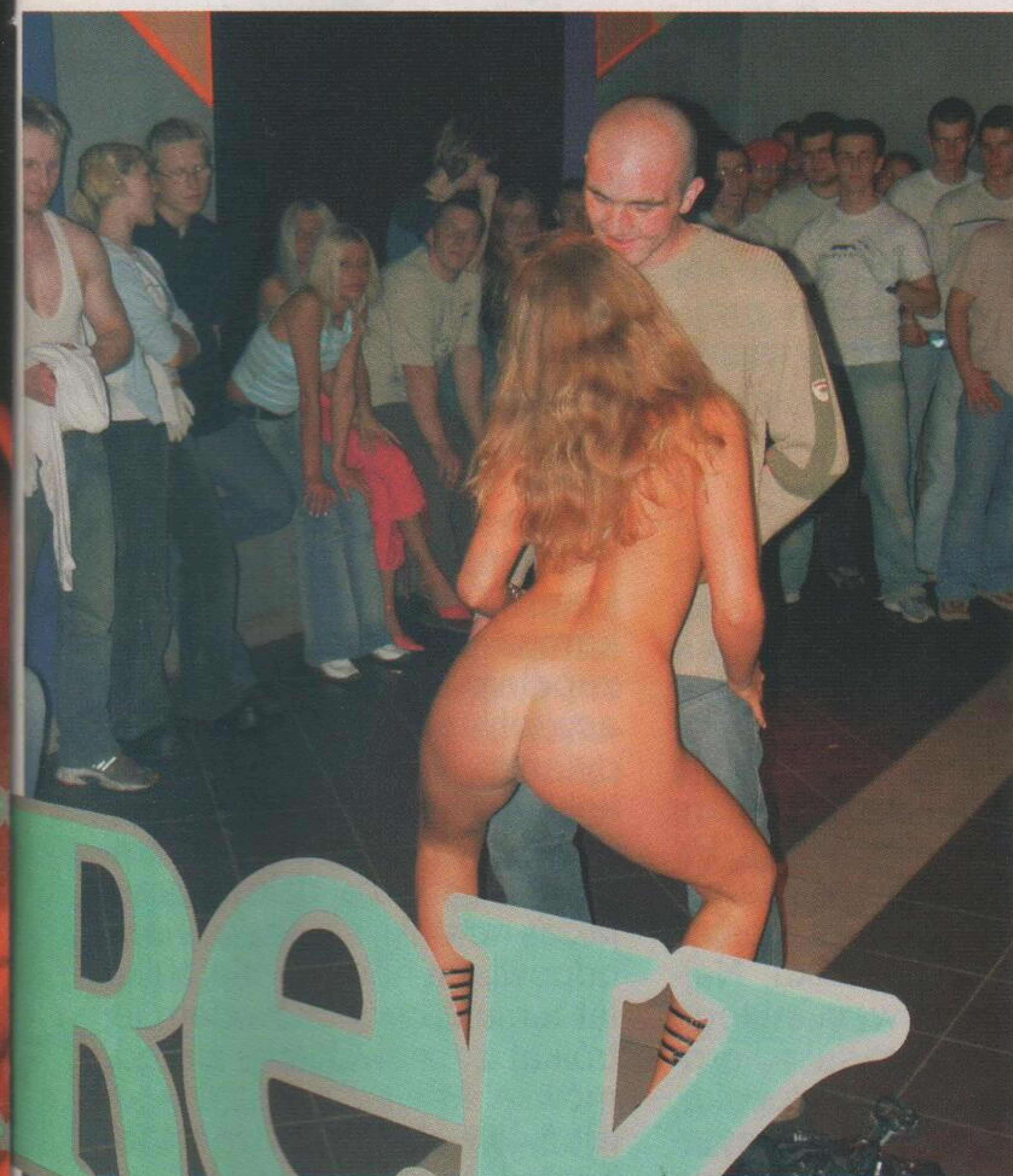












Ta noc będzie długo pamiętana przez bywalców dyskoteki „Shrek” w Rawiczu. Firma www.naturalny.pl urządziła gorące spotkania ze swoimi dziewczynami, które każdemu facetowi zawrócą w głowie i sprawią, że przez najbliższe kilka nocy nie będzie miał spokojnych snów. Rzućcie tylko okiem na nasze zdjęcia, a przekonacie się sami, że warto było trafić wtedy do „Shreka”. Tancerki nie miały nic do ukrycia, a ich uroda sprawiła, że goście imprezy rwali się na parkiet, byle tylko być jak najbliżej tych ślicznotek. Najszczęśliwsi byli ci, którym udało się wziąć udział w zlizywaniu kremu z ciał artystek, ale tej przyjemności mogli doświadczyć tylko nieliczni. Cóż, tak to się w życiu układa: jedni mają szczęście, inni nie. Warto więc się przygotować na następną imprezę – może wtedy kremowe dziewczyny przyniosą nam szczęście...













Cześć!

Piszcie do Ewy o Waszych problemach i przeżyciach erotycznych.
Co miesiąc publikujemy najciekawsze listy.
Pośpiesz się, a może już za miesiąc znajdziesz rozwiązanie Twoich problemów.
Listy prosimy wysyłać na nasz adres:
Cats, 02–786 Warszawa 126, skr.pocz. 60
Z dopiskiem na kopercie "EWA"

Kochani! EWA
Dzięki mojej profesji i zainteresowaniom w każdym dotychczasowym związku to ja byłam stroną, która wprowadzała różne innowacje. Rzadko zdarzało mi się spotkać mężczyznę, który nauczyłby mnie czegoś nowego. Muszę jednak uczciwie przyznać, że moja najnowsza znajomość sprawiła mi kilka niespodzianek, o których zamierzam Wam napisać w tym i kolejnych numerach "Catsa".
Jest Szwedem, ma na imię Bjorn (niedźwiedź) i podróżuje często i daleko. Widujemy się, kiedy to tylko jest możliwe, a nasze spotkania są bardzo... intensywne. W zasadzie nie potrzeba nam dodatkowych "pomocników", aby w łóżku było wesoło, ale facet ma fantazję i wie, że lubię niespodzianki. Ostatnio z podróży do Japonii przywiózł mi sznur pereł. Są piękne. Zdziwiło mnie tylko, co powiedział, wręczając mi prezent. Mruknął pod nosem, że właściwie to kierowały nim pobudki egoistyczne. Ja naiwnie sądziłam, że ma na myśli to, że będzie cieszył nimi oko, oglądając je na mojej szyi. Dopiero wieczorem po wspaniałym wieczorze w dyskotece, gdzie oczywiście musiałam "przewietrzyć" mój japoński upominek, wtajemniczył mnie w prawdziwa funkcję naszyjnika. Otóż okazuje się, że pereł można używać do pieszczenia kutasa.
Pokazał mi dwa sposoby. Pierwszy polega na tym, że fiuta masuje się dłonią owiniętą sznurem pereł. Pamiętać należy jednak o sporej ilości kremu lub żelu nawilżającego i co najważniejsze, o nagrzaniu pereł przed masażem.
Druga metoda jest jeszcze prostsza. Po prostu owija się fallusa perłami i oburącz delikatnie miętosi się delikwenta. Nigdy nie widziałam go tak podnieconego i ...wdzięcznego. Nie muszę chyba dodawać, że dla tej zabawy nie trzeba koniecznie jechać aż do Krainy Wschodzącego Słońca. Wystarczą zwykłe korale ze szlifowanego bursztynu lub szlachetnego drewna. Odradzam szklane koraliki. Są za twarde, zimne i mogą się rozkruszyć w czasie masażu. O innych sztuczkach (tym razem dla kobiet) w następnym numerze.
Pozdrawiam

Ewa

ewagrudzien@hotmail.com

Więcej spermy?
Ewuniu!
Czy można zwiększyć ilość spermy? Zwróciłem uwagę, że po drugim lub trzecim razie sperma nie wytryskuje, a jedynie wycieka jedna lub dwie krople. Czy mogę coś zrobić, aby osiągnąć obfitsze "opady"? Obydwoje z żoną lubimy patrzeć na wytrysk i ten efekt stanowi istotny element udanego seksu.
Pozdrawiam
"Sucharek"

Drogi "Sucharku"!
Opisane przez Ciebie reakcje są zupelnie normalne. Im częstszy wytrysk, tym mniejsza ilość spermy. O ile mi wiadomo nie można zwiększyć ilości i objętości Twoich "opadów". Jedynie przez krótsze okresy celibatu (2-3 dni) osiągasz optymalną ilość plemników. Ale to chyba w Waszym przypadku nie wchodzi w rachubę.
Pozdrawiam
EWA

Ach ten brak orgazmu... Znowu
Droga Ewo!
Mam 20 lat i po prostu nie mogę osiągnąć orgazmu. Próbowałam wszystkiego, co się da, bez skutku. Nawet byłam u lekarza i też nie pomógł. Piszę do Ciebie, bo regularnie czytam Twoją rubrykę. Jesteś ostatnią deską ratunku. Najgorsze z tego wszystkiego jest, że uwielbiam seks i erotykę. Mam fajnego chłopaka, który próbuje zrobić wszystko, co w jego mocy, by mnie zadowolić. Na próżno. Mam dosyć bycia wiecznie sfrustrowaną, gdy on buja w orgiastycznych obłoczkach, a ja nadal stoję w miejscu. Nigdy nie udało mi się osiągać szczytu, ani samej ani z partnerem. Stymulować się nie mam ochoty, nawet jak jestem sama. Co zrobić???
NN

Droga NN!
Część kobiet ma trudności z osiąganiem orgazmu, aczkolwiek większość może się nauczyć względnie prostych technik. Wiele z tych kobiet doświadcza, że najłatwiej im osiągnąć orgazm łechtaczkowy, zanim zaczną próbować bardziej zaawansowanych technik (np. orgazmu pochwowego wspólnie z partnerem). Zacznij od przestudiowania cipki z zewnątrz, przy pomocy lusterka. Poznaj swe narządy płciowe i polub je. Zwróć uwagę, jakie są delikatne i piękne. Naucz się je pieścić palcami, gęsim piórem lub kawałkiem futerka. W okresie "odkrywania" Twojej muszelki odradzam bliższe kontakty z partnerem. Proponuję też zakup wibratora o stosunkowo dużej główce. Jeżeli stymulacja wibratora jest za mocna, możesz owinąć go ręcznikiem. Im lepiej znasz siebie i swoje ciało, tym łatwiej będzie Ci powiedzieć partnerowi, jak ma Cię pieścić. Najważniejsze w tej chwili jest to, abyś nie czuła się zmuszona do osiągnięcia orgazmu. Jestem pewna, że z czasem uda Wam się osiągnąć obustronne orgazmy, ale z tym jak z innymi dziedzinami w życiu: Na wszystko przyjdzie czas. Odpręż się, przestań uporczywie o tym myśleć i oddaj się doznaniom.
Pozdrawiam
EWA

Co im w głowie?
Kochana Ewo!
Mam 25 lat, a od 8 lat mieszkam z dziewczyną. Mamy zupełnie udane współżycie, aczkolwiek mam do Ciebie pytanko: Czy to prawda, że kobiety nie mają erotycznych fantazji? Pytam, bo czasami proponuję mojej dziewczynie jakieś nowinki, ale ona zawsze odpowiada negatywnie. Kilka lat temu zaproponowałem jej trójkąt z dziewczyną, ale odmówiła. Powiedziała, że jeżeli już, to wołałaby z dwoma facetami. Nie wiem jednak, czy mówiła serio, czy były to tylko żarty. Nigdy później nie rozmawialiśmy na ten temat. Ale już sama myśl strasznie mnie podnieca: nas dwóch plus ona. W jakiś sposób mogę się przekonać, czy ona nadal ma ochotę na seks z dwoma facetami? Na zakończenie dodam, że ostatnio zaczęła używać dilda w czasie stosunku ze mną. Czy to ma jakieś znaczenie? Mam nadzieję, że pomożesz.
Pozdrawiam
Marcin

Drogi Marcinie!
Wszyscy mają erotyczne fantazje. Nie wszyscy się wprawdzie do nich przyznają, ale stanowią one naturalną część naszego życia wewnętrznego. Badania w Stanach wykazują, że tylko 64% kobiet fantazjuje podczas masturbacji. Mężczyź-

ni prawie w 100 % mają erotyczne mrzonki. 2% kobiet może szczytować wyłącznie przy pomocy fantazji. Bardziej dojrzałe kobiety fantazjują częściej niż ich młodsze koleżanki. Z najnowszych badań wynika, że tylko 2,5% wśród 1500 zapytanych kobiet nie fantazjowało. Statystycznie istnieją więc kobiety, które nie mają erotycznych fantazji (albo się do nich nie przyznają). Dotykamy tu najbardziej intymnej sfery. Wiele kobiet twierdzi, że jeśli opowiedzą o swoich najskrytszych myślach, to cały czar pryśnie i nie będą mogły ich używać na swoich wewnętrznych ekranach. Doskonale rozumiem ten argument. Sama zresztą mam takie samo zdanie. Uważam, że każda z nas ma prawo do swoich słodkich tajemnic i sekrecików, podobnie zresztą jak mężczyźni.
Fakt, że dziewczyna używa dilda podczas seksu z Tobą może być (choć niekoniecznie) niewypowiedzianym życzeniem o trójkącie, ale równie dobrze może stanowić jedynie jej skryte fantazje, których absolutnie nie ma ochoty nazywać. Najłatwiej chyba spytać wprost i zaakceptować jej odpowiedź, zamiast zachodzić w głowę.
Pozdrawiam
EWA

Au, to boli...
Cześć Ewa!
Mam do Ciebie pytanie: Od czasu do czasu przycinam sobie grządkę wokół penisa. Rezultatem jest podrażniona skóra i czerwone, bolące bąbelki. Co zrobić, aby tego uniknąć?
Roman z Wa-wy

Drogi Romku!
Pamiętasz, gdy pierwszy raz goliłeś się brzytwą taty? Twoja twarz wyglądała po tym podobnie. Skóra wokół genitaliów jest bardzo wrażliwa i nie przyzwyczajona do golenia. Poruszam ten temat często, odpowiadając na listy kobietom, które chcą ogolić cipkę. Ostatnio jednak coraz częściej spotykam mężczyzn, którzy uważają, że "goły" kutas wygląda bardziej podniecająco i męsko. Jak Twoja skóra zareaguje na częste golenie, trudno powiedzieć. Z nią jest podobnie, jak ze skórą na twarzy. U niektórych pozostaje bardzo wrażliwa, nawet jeśli używają odpowiednich kremów.
Innym bardziej bolesnym sposobem na usuwanie włosów jest specjalny plaster, ale to naprawdę boli i wymaga prawdziwych jaj.
Pozdrawiam
EWA

Seks - od nowa...
Cześć!
Dzięki za ciekawą rubrykę. Zwykle czytam listy innych i cieszę się, że nie jestem w ich skórze. Ale ostatnio nasz związek też zaczął podupadać i dlatego zwracam się do Ciebie. Mam 25 lat i od półtora roku mieszkam z kobietą o 5 lat starszą. Na początku było super. Seks codziennie i w wielu wariantach. Nie było końca naszym wymysłom. Ostatnio jednak temperatura w sypialni nieco spadła. Koniec z eksperymentami, koniec z zabawankami, koniec z niespodziankami. Ja nadal jestem napalony i chcę próbować nowinek, ona natomiast bardziej jest zainteresowana, aby jak najszybciej skończyć. I nie daje nic w zamian. Kiedy się naprawdę rozgrzeje, to wskakuje na "konia" i wio na odlot, a potem nic. Ja chciałbym, aby ona mnie trochę popieściła. Jak mam to zasugerować, by jej przy tym nie urazić?
Z góry dzięki.
KM

Drogi KM!
Wszystkie związki są szampańskie na początku. Wszystko jest nowe, świeże i podniecające. Miłość oślepia i sprawia, że człowiek żyje na różowej chmurce. Z czasem euforia mija i dzień powszedni zabija spontaniczność i pragnienie przygody. Nic w tym nowego. Problem polega tylko na tym, że każdy uważa, iż jemu uda się uniknąć codziennej rutyny i stresu. Że ominie tę pułapkę. Jeżeli jesteście ze sobą od półtora roku, kochacie się i mieliście dobry seks, to sądzę, iż przed Wami jeszcze wiele ciekawych wspólnych chwil w sypialni. Nie znam Waszej sytuacji, ale wiem, że każdy związek zwiędnie, jeżeli nie będzie pielęgnowany. Problemy zaczynają się zwykle poza sypialnią w dniu powszednim z codziennym stresem i brakiem czasu. Brzmi to banalnie, ale niestety, prawda często jest banalna. Im więcej sobie pomagacie na co dzień przy męczących i nudnych pracach w domu, tym więcej energii zostaje na łóżkowe ekscesy. Kiedy ostatnio byliście na romantycznym obiedzie przy świecach i dobrej potańcówce? Kiedy ostatnio zrobiłeś jej delikatny masaż (bez seksu), gdy narzekała na ból pleców? Kiedy zrobiliście sobie wycieczkę do lasu z daleka od wszystkich i wszystkiego?
Piszesz, że Ty także chcesz być rozpieszczany. Pewnie! Kto by nie chciał? Moim zdaniem jednak nie powinieneś zaczynać dyskusji na ten temat bezpośrednio po niezbyt udanym seksie. To mało dyplomatyczne.
A propos, czy ona wie, czego od niej oczekujesz? Czy wie, jak Ciebie można rozpieścić? Często myślimy, że ta druga strona jest jasnowidzem i umie czytać w naszych myślach. Muszę Cię (i wszystkich innych) rozczarować. Tak nie jest. Im wyraźniej pokażesz, czego oczekujesz, tym łatwiej i szybciej to otrzymasz. Może powiesz jej to przy lampce czerwonego wina w dobrej restauracji lub przy romantycznej muzyce?
Życzę powodzenia Wam i innym, którzy są w podobnej sytuacji
EWA

PRENUMERATA
-to się opłaca!

Gorąco zachęcamy wszystkich, którzy chcą zapewnić sobie regularne otrzymywanie naszego miesięcznika, by opłacili prenumeratę. Jeden numer „Catsa" w prenumeracie jest znacznie tańszy od tego, który można kupić w kiosku.

„Cats" można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru, pod warunkiem, że wpłata wyprzedzi o 6 tygodni datę rozpoczęcia prenumeraty.

Cena 1 egzemplarza w prenumeracie 8,50 zł. Koszt przesyłki krajowej jest wliczony w cenę prenumeraty. Koszt przesyłki zagranicznej wynosi 7,10 zł.

Wpłaty prosimy dokonywać na rachunek:
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6
85-950 Bydgoszcz
Bank Pocztowy S.A.
Centrum Rachunków Skonsolidowanych
Nr konta 13200019-990011-17704-201001-10380-1

Na odwrocie blankietu wpłaty prosimy napisać tytuł naszego miesięcznika, liczbę egzemplarzy i okres opłaconej prenumeraty.

Skorzystaj z tej możliwości!
Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 354961
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K
Borgergade 6, Dania
Redaktor wydania polskiego:
Ewa Adamczyk
Wydawca: Scandinávia-Poland Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji krajowej: 02-786 Warszawa 126
Skrytka pocztowa 60
Przygotowanie do druku
TWIN STAR Hongkong
Printed by Gutenberg/Leykam, Austria

Kellie Marie

22-letnia instruktorka fitnessu z Londynu



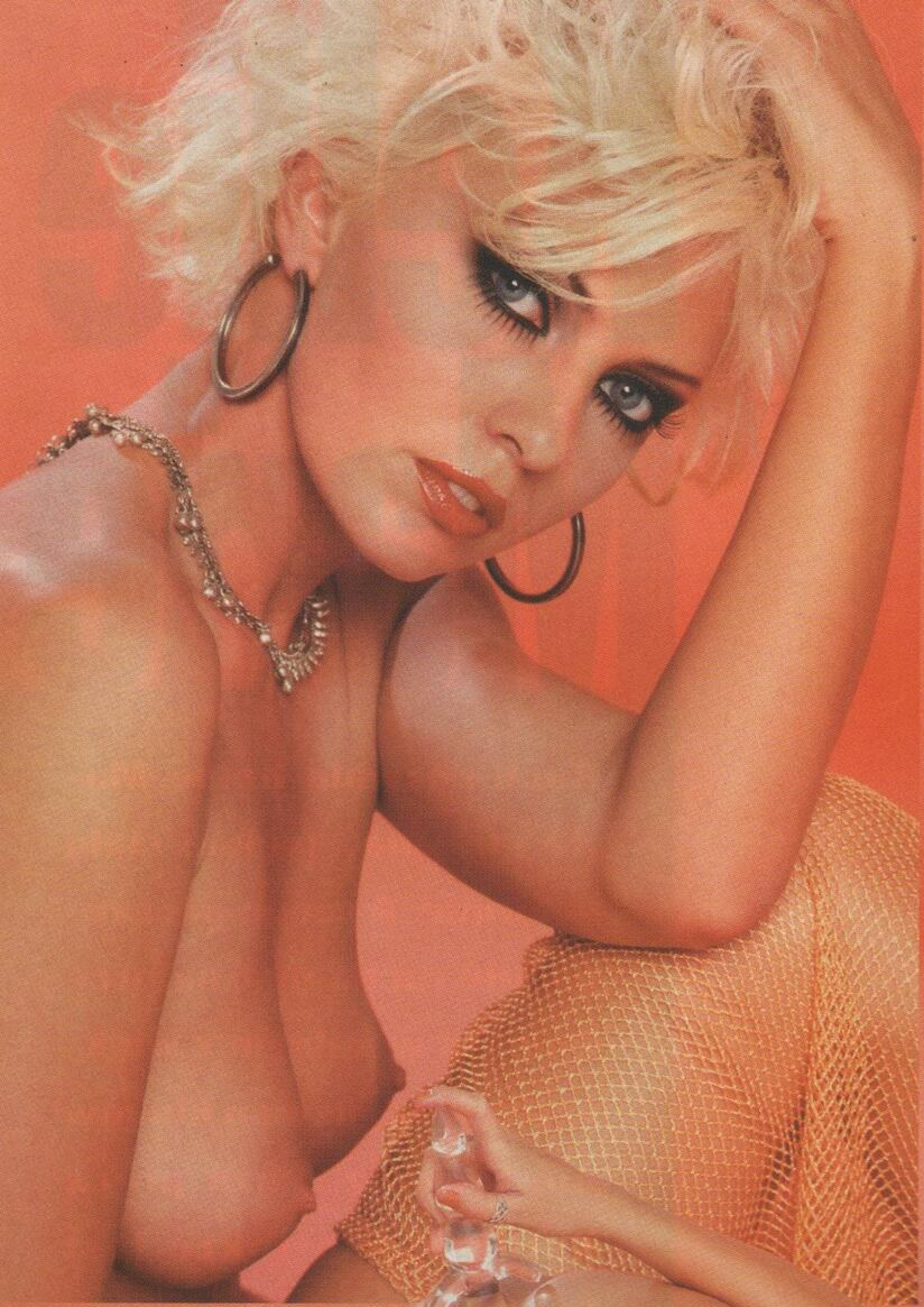




Kellie Marie

Ruch pozwala Kellie Marie utrzymać piękne ciało w formie. A czego jak czego, ale ruchu instruktorce fitnessu w jednym z większych londyńskich klubów nie brakuje. Poza pracą Kellie Marie także jest bardzo aktywna, bo w wolnych chwilach ceni sobie najbardziej uprawianie seksu ze swoim partnerem Mikem w różnych nie zawsze konwencjonalnych miejscach. Dla Kellie Marie fitness i seks stanowią istotę życia. Uwielbia różne erotyczne gadżety, a jej ulubioną zabaweczką jest szklane przezroczyste dildo.

– Intensywny ruch i dużo seksu to gwarancja szczupłej sylwetki i młodości – twierdzi Kellie Marie i dodaje, że lubi pokazywać efekt swych starań: idealnie piękne, harmonijnie zbudowane ciało.









Kellie Marie

Foto: Mike King

Prezentowana przez nas seria zdjęć pochodzi z pierwszej, i mamy nadzieję, że nie ostatniej sesji zdjęciowej angielskiej instruktorki fitnessu. Może się jednak zdarzyć, że następnym razem zobaczycie piękną Kellie Marię ubraną. Przygotowuje ona bowiem nagranie instruktażowego wideo zawierającego ułożony przez nią program ćwiczeń. Ale na naszych łamach mamy zamiar publikować wyłącznie zdjęcia, na których ta wspaniała modelka odsłania swe piękne ciało, byście mogli znów ją podziwiać w całej krasie...

SMS LIVE CHAT



SMS 7284
bzykanie.wiki



SMS 7284
bzykanie.ela



SMS 7284
bzykanie.ania

Usługa dostepna u wszystkich oparatorów. Koszt połączenia 2,44PLN z Vat







Linia czynna całą dobę !! Dzwoń także z sieci Idea.





www.xlaski.pl



Koszt połączenia - 7,63PLN/min. z Vat. Phonesat Sp. z.o.o. Od lat 18.

Legion 4,22 zł/min z Vat

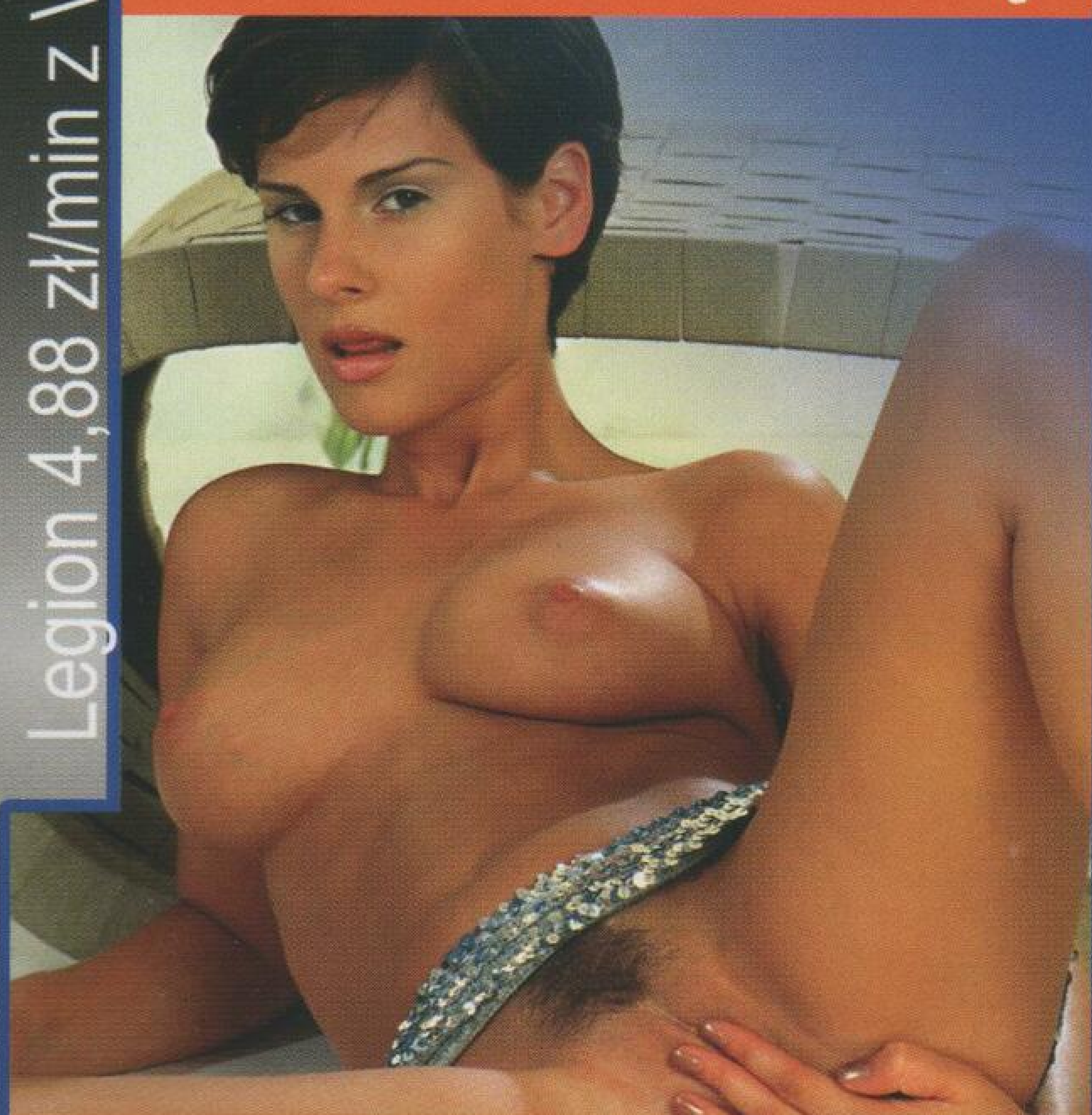




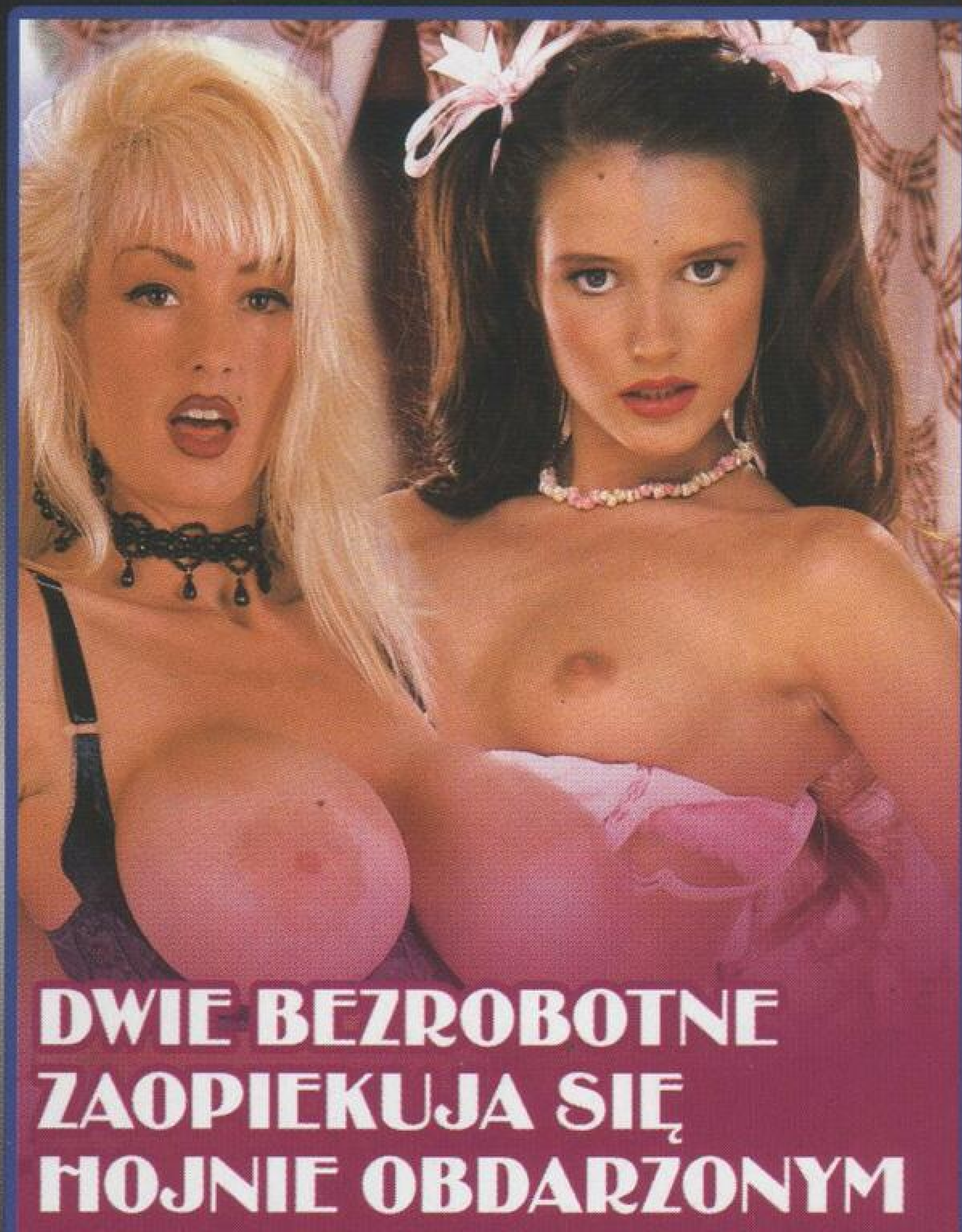




Legion 4,88 zł/min z Vat









Supermodna odzież sportowa dla aktywnego mężczyzny!

Dla wszystkich, którzy żyją z duchem czasów
- najnowszy krzyk mody: prezerwatywa!
Do nabycia wszędzie.
Styl, kolor i formę wybierz sam.
Prezerwatywa zabezpiecza również przed AIDS.
Nie wyzywaj losu chodząc za lekko ubrany.

UZYWAJ PREZERWATYW!

Bądź żywym dowodem na to,
że można zatrzymać AIDS.

Bezpłatna reklama zamieszczona przez CATS